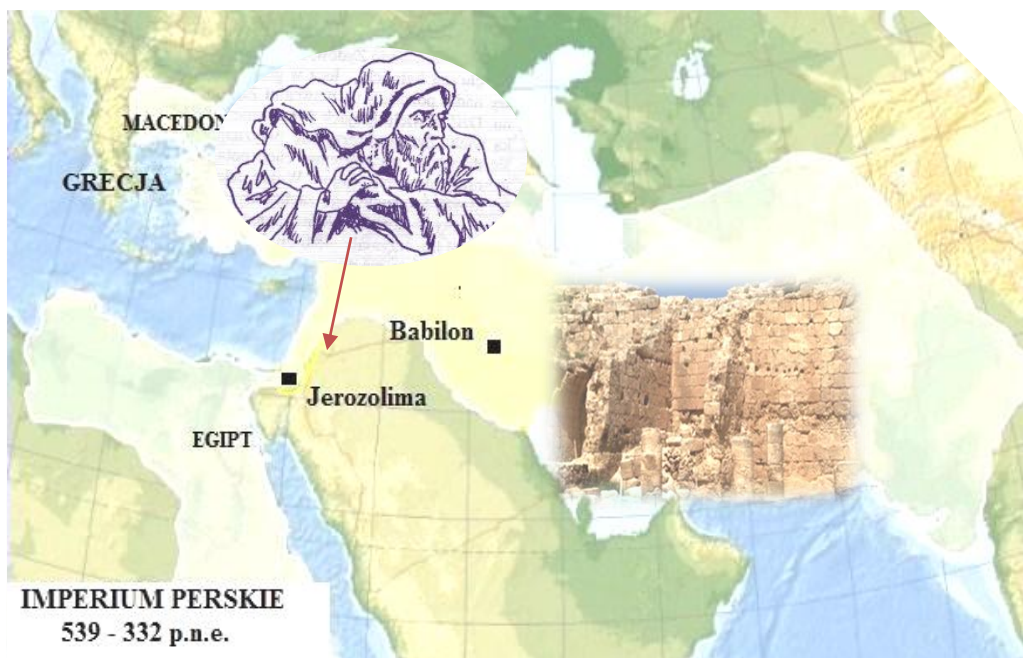


Nr 116 Rok 2021

Słowo Nadziei

Słowo Boże nie może być naruszone (Jan 10:35)



70 tygodni lat

Pismo nie może być naruszone (Jan 10:35)

Aby lepiej zrozumieć proroctwo Daniela 9:24-27 wskazane jest odwołać się do Ksiąg, które zajmują się tymi samymi wydarzeniami, w tym samym okresie: Są nimi Księga Ezdrasza, Zachariasza, Ageusza, Zachariasza i Malachiasza.

Bóg przez proroka Daniela za panowania króla Nabuchodonozora, zapowiedział, że po upadku Babilonu, powstaną cztery mocarstwa: Medo-Persja, Grecja i Rzym. Oraz mocarstwo zapisane w *Posagu*, w *stopach gliniano żelaznych* Dan. 2:41-45. Będzie ono silne, ale krótkotrwałe (zaledwie 3,5 roku). To ostatnie będzie najbardziej okrutne. Jako jedyne dostanie *władzę, moc i tron od szatana* (Obj. 13:2; 17: 9-14). **Będzie bardzo silne: będzie pożerało i miażdżyło wszystko. Będzie miało dziesięć rogów** (Dan. 7:7).

Biblia z reguły zajmuje się tylko mocarstwami, które miały związek z Izraelem. Pierwszym mocarstwem to Egipt (Hebr. 3:16). Drugie to Assyria, która przyczyniła się do upadku dziesięciopokoleniowego królestwa Izraela ze stolicą w Samarii (1 Król 11:29-33BW). Trzecie to Babilon, którym Bóg posłużył się do ukarania Judejczyków za kult niesłuchania i nie przestrzegania Zakonu (Jer. 29:8-10).

Jak odczytywać proroctwa?

Zwracamy uwagę na szczegóły. Nieraz proroctwo zapisane werset po wersecie, a jego wypełnienie było oddalone od siebie około 2500 lat. Przykłady - proroctwo Daniela 7:13,14, Izajasza (61:1,2 i Joela 3:1-5). W pierwszej kolejności odczytujemy je tak, jak zostały zapisane. Po drugie unikajmy zamieniania litery na symbol lub alegorie. Po trzecie szukajmy odpowiedzi w innych wersetach, które omawiają dany temat.

Siedem potęg światowych		
1	Egipt-	1570-880
2	Assyria	880-740
3	Babilon	609-539
4	Medo-Persja	539-331
5	Grecja	331- p.n.e. 30
6	Rzym zach.	30- 1476 n.e.
6	Rzym wsch.	30-1453
7	siódma 3,5 rok	? 3,5 roku

Pierwsze przyjście:

Żydzi oczekiwali na Mesjasza, jako wybawcę, około 4000 lat (2000 lat od Adama do Abrahama i 2000 lat od Abrahama do Jezusa). Wg nich Mesjasz miał przynieść wyzwolenie. W proroctwie Daniela 7:13BT zapisano: „Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego”. Tekst zapowiadał przybycie, ale bez szczegółów. Szczegóły zostały opisane u innych proroków, a szczególnie Nowym Testamencie. Bóg objawia swoje Słowo w różnych latach i przez różnych proroków. Dlatego zamiast interpretować, szukajmy wykładni u innych proroków.

Pierwsze proroctwo z Edenu

„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, między potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty ugodzisz je w piętę” (Rdz. 3:15BWP). Od zapowiedzenia do wykonania tego proroctwa minęło ponad 4000 lat, kiedy szatan ugodził Jezusa w piętę na krzyżu. Pan Jezus zmiażdży diabłu głowę, kiedy minie Milenium: „Diabeł zaś, uwodziciel, zostanie wrzucony do jeziora pełnego ognia i siarki, tam, gdzie przebywają Bestia i Fałszywy Prorok. I tak we dnie i w nocy będą cierpieć męki po wszystkie

wieki wieków” (Obj. 20:10BWP). Drugie proroctwo o Mesjaszu zapowiadało z jakiego przyjdzie pokolenia. Jakub, wnuk Abrahama na łożu śmierci zapowiedział: „Nie zostanie odjęte berło **od Judy** ani laska pasterska spośród kolan jego, aż przyjdzie ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów!” (Rdz 49:10 BT).

Apostołowie nie rozumieli dwukrotnego przyjścia Jezusa „Tak też i Chrystus, raz jeden został złożony w ofierze dla zgładzenia grzechów wielu ludzi, by następnie ukazać się ponownie, ale już nie dla [sprawy zgładzenia] grzechu, lecz dla zbawienia tych, którzy oczekują na Jego przyjście” (Hebr. 9:28BWP). Dopiero kilka dni po zmartwychwstaniu Pan Jezus: „oświecił ich umysły, aby zrozumieli Pisma” (Łuk. 24:45BT).

Żydzi oczekiwali na walecznego króla, a nie na tego, który został zabity: „Po uderze i sądzie wyrok nań wydano, lecz czy się ktoś losem Jego przejmie? I tak został zabrany, od żyjących, i za grzechy nasze aż na śmierć skazany. Miejsce pogrzebienia dano Mu wśród bezbożnych, a grób tam, gdzie bogaczy się chowa.

Nie zdarzyło się, by za życia kiedyś nie miał racji, a ust Jego nigdy nie splamiło kłamstwo. A Panu spodobało się zmiażdżyć Go cierpieniem. Jeśli odda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy swoje potomstwo, przedłużą się dni Jego i wypełni się przez Niego to, w czym Pan ma upodobanie” (Iz 53:8-10BWP).

Pierwsze przyjście Jezusa zapowiadało Jego męczeńską śmierć: „Drugie przyjście – da zbawienie tym, którzy Go oczekują” (Hebr. 9:28 BW). Rabinzi zakazali czytania Daniela 9:23-28, szczególnie te słowa są dla nich nie do przyjęcie: „A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach *Pomazaniec będzie zabity*” (Dan 9:26 BW).

Rabini w Talmudzie napisali:

„Niech kości rąk i palców zniszczą i rozpadną się temu kto otwiera strony księgi Daniela aby odnaleźć czas określony w Danie-lu 9:24-27 i niech pamięć o nim zostanie starta z powierzchni na zawsze”.

Talmud str. 978

Jego panowanie miało być wieczne. Dlatego uczniowie Jezusa kiedy Go zabito, zwątpili w Niego. Jednak dobry pasterz nigdy nie pozostawia swoich owiec, ale kiedy został zmartwychwzbudzony przyszedł do nich i umocnił ich.

Proroctwa nie tylko zapowiadały, że miał zostać *zabity*, ale miał: „zostać zaliczony do grona przestępców. Kiedy dwóch braci szło do Emaus, Pan Jezus przyłączył się do nich i zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie między sobą w drodze? Dlaczego jesteście smutni?” (Łuk. 24:17 BWP).

„Wtedy Mu powiedzieli: „O Jezusie z Nazaretu, proroku potężnym w czynie i słowie przed Bogiem i wobec całego ludu. Wyżsi kapłani i nasi przywódcy wydali na niego wyrok śmierci i ukrzyżowali Go. A my mieliśmy nadzieję, że to On wyzwoli Izraela. Tymczasem upływa już trzeci dzień od tego wydarzenia” (Łuk. 24:19-21UBG). Pan Jezus dał im się poznać i powiedział: „To wszystko spełniło się na Mnie” (Łuk. 22:37).

Podczas drugiego przyjścia:

Ojciec „Powierzy Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, aby służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dan 7:14BT). Oni widzieli Go jako zwycięzcę w pierwszym przyjściu. Ale to wypełni się w Milenium, i w Nowym niebie i nowej ziemi (Ps. 2:7-9; 110: 1-3; (Obj. 21:1-5’ 22,23).

Kto czyta niechaj uważa

Innym przykładem jest proroctwo Izajasza 61:1,2, którego Pan Jezus nie odczytał w całości, w Synagodze: „Duch Wszechmocnego, Pana nade mną, gdyż Pan namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę; posłał mnie, abym opatrzył tych, których serca są skruszone, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym ogłosił rok łaski Pana i dzień pomsty naszego Boga, abym pocieszył wszystkich zasmuconych”.

Pan Jezus odczytał to proroctwo w Synagodze. Pomiął dwa słowa: i ***dzień pomsty***, ale nie odrzucił ich (Łuk. 4:18,19). Ponieważ sam ostrzegał, aby nie pominąć nawet kropki bo: „Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina” (Mat. 5:18 EŚP). Skoro ten *dzień pomsty* nie wypełnił się podczas jego pierwszego przyjścia, wypełni się podczas wielkiego ucisku i Jego Paruzji.

„Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo Panem jest panów i Królem królów - a także ci, co z Nim są: powołani, wybrani i wierni” (Obj. 17:13; Obj. 19:11-15).

Podobnie apostoł Piotr w dzień wylania Ducha Świętego odczytał proroctwo Joela 3:1-5BW). Wtedy też wypełniły się tylko te słowa: „I stanie się w ostatecznych dniach - mówi Bóg - że wyleję z mego Ducha na wszelkie ciało i będą prorokować wasi synowie i córki, wasi młodzieńcy będą mieć widzenia, a starcy będą śnić sny. Nawet na moje sługi i służebnice wyleję w tych dniach z mego Ducha i będą prorokować” (Dzieje Ap. 2:17,18BT).

Ten rodzaj komunikacji Boga z człowiekiem jest aktualny cały czas (Hioba 33:14-17). W dzień wylania Ducha Świętego, rozpoczęły się dni ostatnie. Mamy

tego opis w Nowym Testamencie. Pozostałe wersety z Joela 3:3-5 (Dzieje 2:18-21) wypełnią się dopiero w wielkim ucisku. Czytamy między innymi: „I ukazę cuda na niebie w górze i znaki na ziemi na dole, krew, ogień i kłęby dymu. Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie ten dzień Pański, wielki i okazały. I stanie się, że każdy, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony. (Obj. 6:12; Łuk. 21: 25-28; 2 Piotra 3:7-12BW).

Żydzi byli przekonani, że Mesjasz na zawsze zostanie na ziemi i będzie pannał nad całym Izraelem i światem. Często myli im się *Milenium*, z *Nowym niebem i nową ziemią*, dlatego pytali: „Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi?” (Dzieje 1:6 BW). Podobnie głoszą świadkowie Jehowy z pewnymi modyfikacjami niewolnika.

Żydzi do dzisiejszego dnia nie dopuszczają myśli, że Mesjasz mógłby zostać zabity i być: „*Przeklęty każdy, kto zawisł na drzewie*” (Gal. 3:13BWP). „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor. 5:21).

Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pisma nadzieję mieli” (Rzym. 15:4BW). Nie musimy popełniać tych samych błędów. Rozważając proroctwa, musimy brać pod uwagę wszystko, co zostało zapisane na dany temat i na dany czas.

Apostoł Piotr zapisał: „Przed wszystkim to wiedzieć, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym” 2 Piotra 1:19-21BM).

Odpowiedź Boga, na modlitwę Daniela

„Nakłoń, mój Boże, swego ucha i wysłuchaj! Otwórz swe oczy i zobacz nasze spustoszenie i miasto, nad którym wzywano Twojego imienia. Albowiem zanosimy swe modlitwy do Ciebie, opierając się nie na naszej sprawiedliwości, ale ufni w Twoje wielkie miłosierdzie. Usłysz, Panie! Odsuść, Panie! Panie, miej na uwadze i działaj niezwłocznie, przez wzgląd na siebie samego, mój Boże! Bo Twojego imienia wzywano nad Twym miastem i nad Twym narodem” (Dan. 9:18,19BT).

Modlący się Daniel w 539 r. „, w pierwszym roku Dariusza z rodu Medów, syna Artakserksesa sprawującego władzę nad królestwem chaldejskim, w roku pierwszym jego panowania. Ja, Daniel, dociekałem w Pismach liczby lat, które objawił Pan prorokowi Jeremiaszowi, że ma się dopełnić siedemdziesiąt lat spustoszenia Jerozolimy” (Dan. 9:1,2 BT).

Ale Daniel nie tylko otrzymał odpowiedź na modlitwę o 70 latach ich niewoli. Bóg objawił mu nowe proroctwo, które się wypełniło w 490 latach (Dan. 9:24-27).

Bóg nigdy nie zawodzi, my często!

Kiedy nas wszystko zawiedzie, to Bóg zawsze pozostaje wierny swojemu Słowu. Nie przeszkodzi Mu w tym żaden człowiek, żadne mury, czy granice. Pomimo niewoli na obczyźnie Daniel jakimś sposobem miał informacje o proroku Jeremiaszu i czytał je.

Nie było telefonów, Internetu, ale zawsze działa niezawodnie Duch prawdy: „Kiedy zaś przyjdzie już ów Duch Prawdy, pozwoli wam zrozumieć całą prawdę. Nie będzie On bowiem mówił od siebie, lecz przekaże wam wszystko, co usłyszy, i objawi wam rzeczy przyszłe” (Jana 16:13 BW). Bóg nigdy się nie spóźnia: „Czy

lud się nie lęka, gdy w mieście zabrzmi trąba? Czy zdarza się w mieście nieszczęście, którego by PAN nie dopuścił? Bo Pan BÓG nie uczyni niczego, zanim nie objawi swojego zamiaru swoim sługom, prorokom.” (Amos. 3:6,7 EŚP).

„A gdyby trąba wydała głos niewyraźny, któż by się gotował do boju?” (1 Kor. 14:8). Ważne abyśmy znali wyraźny głos. Zawsze łączmy się z Bogiem w modlitwie tak, jak sprawdzamy nasze skrzynki mailowe i telefony. Tak czynił Daniel, jako pracownik administracyjny, kiedy zobaczył jak zmienił się jego pracodawca - Babilon.

Daniel znał proroctwo o Posągu, bo to on z pomocą Ducha Prawdy wyłożył ten sen Nabuchodonozorowi. Wiedział, że Babilon upadnie, ale nie wiedział jakie supermocarstwo go zastąpi. Wiedział, że skończyła się niewola babilońska i wypełniły się prorocze słowa Jeremiasza: „Cały ten kraj zostanie spustoszony i opuszczony, a narody będą służyć królowi babilońskiemu przez siedemdziesiąt lat. (Jer. 25:11 BT).

„A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla Babilonu i ten naród - wyrocznia Pana - ich grzechy i kraj babiloński; zamienię go na wieczne pustkowienie” (Jer. 25:12BT). Zgodnie z zamierzeniem Bożym, upadł.

Daniel nie został zwolniony z pracy, mało tego, nowy król Dariusz Med wyniósł Daniela ponad swych zwierzchników i satrapów, gdyż miał w sobie nadzwyczajnego ducha. Dlatego król zamierzał postawić go nad całym królestwem” (Dan 6:3EŚP).

Z perspektywy czasu wiemy, że Bóg miał pieczę nad wiernym Danielem, bo miał dla niego dalsze zlecenia. Ale zły nie śpi. Podstępni ministrowie namówili króla

Dariusza, aby wydał dekret: „Ktokolwiek w ciągu trzydziestu dni zanosiłby prośbę do jakiegoś boga lub człowieka poza tobą, królu, zostanie wrzucony do jaskini lwów” (Dan 6:8BW).

Daniel bardziej bał się Boga niż ludzi. Pomimo zakazu: „Trzy raz dziennie padał na kolana, w stronę Jeruzalemu i modlił się” Został na tym przyłapany (Dan 6:12). Wrogowie Daniela triumfowali. Król chciał go uwolnić, ale „żadnego prawo Medów i Persów, nie mogło być naruszone” (Dan 6:9 BW).

Król bolał nad tym, ale musiał przestrzegać prawo, które sam ustanowił. Bóg chciał jeszcze bardziej wynieść Daniela i i przybliżyć króla Dariusza do siebie: Kiedy nakazał wrzucić Daniela do jaskini lwów powiedział: „do Daniela: Twój Bóg, któremu nieustannie służysz, niech cię wyratuje!” (Dan. 6:17b) BW).

I tak się stało: „Mój Bóg posłał swojego anioła, by zamknął paszcze lwów, tak że mi nie zaszkodziły, gdyż przed nim jestem niewinny, nadto względem ciebie, królu, nic złego nie popełniłem” (Dan 6:23BW). „Rozkazał też król, aby przyprowadzono owych mężów, którzy oczernili Daniela, i wrzucono ich do lwiej jamy, ich samych, ich dzieci i żony, a zanim dosięgnęli dna jamy, lwy rzuciły się na nich i pogruchotały wszystkie ich kości” (Dan 6:25BW).

Dekret, który został wydany w 539 roku, nabrał mocy dopiero po trzech latach. Wtedy w 536 r. Ezdrasz wraz 42.360 Żydami powrócili do Jerozolimy. „Mieszkańcy tego okręgu, którzy przybyli z niewoli na obczyźnie; uprowadził ich do Babilonii Nabuchodonozor, król babiloński, lecz powrócili oni do Jerozolimy i Judy - każdy do swego miasta” (Ez. 2:1BW). „Przewlekłe czekanie jest raną

dla duszy, ziszczone pragnienie jest drzewem życia” (Przyp. 13:12BT). Daniel miał tylko na uwadze, święte miasto Jeruzalem i Świątynię. Bóg zawsze ma na uwadze ludzkie dobro, ponieważ pragnie zbawić wszystkich ludzi: „Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia” (2 Piotra 3:9BT).

Daniel będąc wysokim urzędnikiem na dworze królewskim, nigdy nie szukał oparcia w ludziach, ale zawsze w Bogu. Wykładając sny królowi zawsze wskazywał od kogo pochodzą, że jest: „Bóg na niebie, który objawia tajemnice: (Dan. 2:28BW). Król na słowa Daniela „wywyższył go: dał mu wiele bogatych darów i uczynił go rządcą nad całą prowincją babilońską i zwierzchnikiem nad wszystkimi mędrcami Babilonu” (Dan. 2:48 BT).

Bóg wysłał anioła Gabriela

jako odpowiedź na modlitwę Daniela

„Gdy jeszcze mówiłem i modliłem się, wyznając grzechy swoje, swojego narodu, Izraela, i składając przed Panem, Bogiem moim, swe błagania za świętą górę mojego Boga, gdy więc jeszcze wymawiałem słowa modlitwy, mąż Gabriel, którego spostrzegłem przedtem, przybył do mnie lecąc pospiesznie około czasu wieczornej ofiary. Przybył, rozmawiał ze mną i powiedział:

Danielu, wyszedłem teraz, by ci dać całkowite zrozumienie. Gdy zacząłeś swe błagalne modlitwy, wypowiedziano słowo, ja zaś przybyłem, by ci je oznajmić. Ty jesteś bowiem mężem umiłowanym. Przeniknij więc słowo i zrozum widzenie” (Dan 9:20:23).

Historia Babilonu

Aby uchwycić chronologię biblijną związaną z rządami Babilonu, musimy powrócić do okresu powstania tego super mocarstwa. Ojciec Nabuchodonozora Nabopolassar. Panował od roku 625 do 609 roku p.n.e.

W 609 roku jego syn Nabuchodonozor objął władzę i królował 43 lata do 566 roku. Był on zdolnym strategiem. Starał się unikać błędów, jakie popełnili Egipcjanie wobec Izraela. Wiedział, że nadmierny ucisk powoduje bunt. Nie miał zbyt wielu żołnierzy, którzy utrzymaliby porządek, dlatego wybierał najlepszych ludzi z podbitych narodów i wdrażał ich do służby państwowej w Babilonie.

Pierwsza deportacja 606-605 rok

Podczas pierwszej deportacji w latach 606-605 „Daniel, Chananiasz, Miszael i Azariasz” (Dan 1:6BT) jako książęta zostali uprowadzeni do niewoli. „Daniel pozostał tam aż do pierwszego roku panowania Cyrusa” (Dan. 1:17-21 BWP).

Młodych szkolono na urzędników. Król chciał mieć sprawną administrację państwową. Chciał, żeby ci młodzi ludzie poczuli smak władzy. Wybierał synów izraelskich z królewskiego i szlachetnego rodu (Dan 1:3 BT).

Wybierano młodzieńców, ponieważ ich łatwiej można było przekonać do oddania czci swemu władcy za godne życie. „Młodzieńców bez jakiegokolwiek wady, pięknych z wyglądu, uzdolnionych do wszelkiej wiedzy, obdarzonych bystrym rozumem, pojętnych do nauki i dlatego sposobnych do pełnienia służby w pałacu królewskim.

Miano ich wychowywać trzy lata, po czym mieli iść na służbę do króla. Wśród nich byli także z synów judzkich: Daniel, Ananiasz, Miszael i Azariasz, którym

przełożony nad sługami dworskimi dał inne imiona: Daniela nazwał Baltazarem” (Dan 1:4-7BT). Młodzieńcy ci musieli opanować język babiloński, przez trzy kolejne lata pobierali lekcje matematyki, fizyki, nawigacji, wiedzy politycznej, historii i geografii. Starano się im wpoić wszystkie osiągnięcia naukowe tamtych czasów.



Kazano im całkowicie skupić się na nauce, w nadziei, że zapomną o swoim narodzie i Bogu. Aby ta indoktrynacja była skuteczniejsza pozmieniano im imienia z hebrajskich na bogów babilońskich.

„W trzecim roku panowania króla judzkiego Jojakima, po trzech latach poddaństwa Jojakim „zbuntował się przeciwko Nabuchodonozorowi, królowi Babilonu. (2 Król. 24:1,2 BT). „W chwili objęcia rządów Jojakim miał dwadzieścia pięć lat i rządził jedenaście lat w Jerozolimie. Od roku 608—598 (2 Kronik 36:5-7).

Druga deportacja 598 r.

Po Jojakimie Nabuchodonozor na króla Judy powołał Jojakina, który panował trzy miesiące (2 Król. 24:8).

Trzecia deportacja 597-586.

Ostatni królem Izraela był Sedecjasz. Po jedenastu latach zbuntował się przeciw Nabuchodonozorowi (2 Król. 24:18-20).

Zniszczenie Jerozolimy w 587/586 r.

Babilończycy najechali na zbuntowaną Jerozolimę i po 18-miesięcznym oblężeniu zdobyli ją. Świątynię splądrowali a następnie spalili. Skarby świątynne zaś wywieźli do Babilonu. Opis tego podboju został opisany w kronikach babilońskich, który pokrywa się z biblijną wersją wydarzeń (2 Król. 25:25:1-21).

Żydzi zbyt długo pokładali ufność w sobie i w świątyni, zamiast w Bogu. Mówiono: „Dopóki mamy świątynię, jesteśmy bezpieczni! – mieli w zwyczaju mawiać - Czyż Jahwe dopuściłby do zniszczenia swojej świątyni? Odpowiadała - nigdy!

Upadek Babilonu

W 539 p.n.e. władca Persji - Cyrus Wielki zdobył Babilon i wcielił go do swojego imperium. „To wielkie miasto stało się pustkowiem”. Perła królestw stała się niczym Sodoma i Gomora, jak zapowiedzieli wcześniej Boży prorocy (Iz. 13:19, 20; Jer. 51,26).

Babilon stał się pustkowiem, zamieszkałym przez dzikie zwierzęta (Izaj. 13:21), zgodnie z zapowiedzią: „I stanie się Babilon kupą gruzów, siedliskiem szakali, miejscem grozy i gwizdania, bez mieszkańców” (Jer. 51:37). „nie pojawią się tam już więcej pasterze” (Iz. 13:20 BWP).

„I nie wezmę z ciebie kamienia na narożnik ani kamienia do fundamentów, gdyż będziesz wieczną ruiną - mówi Pan” (Jer. 51:26BW). „Uczynię go siedliskiem jeżów, bagnem sitowia. Wymiotę go miotłą zagłady - mówi Pan Zastępów” (Izaj. 14:23BW). Większość tych zapowiedzi pochodzi z księgi proroka Izajasza, który żył około 700 r. p.n.e. kiedy Babilon tętnił życiem, a lata największej świetności miał dopiero przed sobą.

Sto lat po proroku Izajaszu, Babilończycy złamali potęgę Asyryjczyków, a w 606 r. p.n.e. Nabuchodonozor pobił Egipcjan pod Karkemisz, czyniąc królestwo babilońskie największym mocarstwem ówczesnego świata.

Anioł Gabriel powiedział: „Ustalono siedemdziesiąt tygodni nad twoim narodem i twoim świętym miastem, by położyć kres nieprawości, grzech obłożyć pieczęcią i odpokutować występki, a wprowadzić wieczną sprawiedliwość, przypieczętować widzenie i proroka i namaścić to, co najświętsze.” (Daniel 9:24-27BT).

Proroctwo zostało skierowane do Żydów, o czym świadczą te słowa: ***twoim narodem i twoim świętym miastem***. Historia tego okresu została zapowiedziana i wyłożona w Biblii. Dlatego nie jest trudna do wyjaśnienia. Raczej umacnia nas w wierze.

Każde proroctwo musi się wypełnić tak, jak zostało zapowiedziane przez Boga: „Ja od początku zwiastowałem to, co będzie, i z dawna to, co jeszcze się nie stało. Ja wypowiadałem swój zamysł, i spełnia się on, i dokonuję wszystkiego, czego chcę” (Iz. 46:10; 42:9BM).

Proroctwo to obejmuje okres od odbudowy świątyni od 536 roku p.n.e., aż do dni Pomazańca, Jezusa Chrystusa w okresie 70 tygodni, czyli (70x7=490 lat). Daniel w tym wersecie użył Termin **szabua**¹, co w języku hebrajskim (oznacza siedemdziesiąt jednostek czegoś). Termin **szabua** nie został skomentowany w Biblii, ani w źródłach pozabiblijnych. W Biblii

¹ (3 Mojż 25:3,4,8; 26:34,35,43. Porównaj 2 Kronik 36:21, Liczb 14:33,34; Ezdrasza 4:5,6.

takich słów jest 40, które nie są zrozumiane w pełni. Pewnie ten wyraz też był poprawnie rozumiany w tamtym okresie, skoro Żydzi poprawnie go odczytywali i spodziewali się Mesjasza w pierwszym ćwierć wieczu n.e. i tak się stało.

Różne interpretacje

Jak pokazuje nam historia biblijna, każde proroctwo próbowano podważać, począwszy od Edenu. Kiedy Bóg powiedział: „Ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz” (Rdz. 2:17BM).

Przeciwnik Boży

„A wąż był chytrzejszy niż wszystkie dzikie zwierzęta, które uczynił Pan Bóg. I rzekł do kobiety: Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie ze wszystkich drzew ogrodu wolno wam jeść? A kobieta odpowiedziała wężowi: Możemy jeść owoce z drzew ogrodu, Tylko o owocu drzewa, które jest w środku ogrodu, rzekł Bóg: Nie wolno wam z niego jeść ani się go dotykać, abyście nie umarli. Na to rzekł wąż do kobiety: Na pewno nie umrzecie, Lecz Bóg wie, że gdy tylko zjecie z niego, otworzą się wam oczy i będziecie jak Bóg, znający dobro i zło” (Rdz. 3:1-5BM).

A im bliżej wielkiego ucisku, i powołania przez szatana człowieka bezprawia – antychrysta, (Obj. 13:2), tym większy będzie zamęt: „On zaś rzekł: Uważajcie, żeby was ktoś nie uwiódł. Przyjdzie bowiem wielu (rzekomo) w imię moje i będą mówić, że to Ja jestem i że czas już nadszedł. Nie idźcie za nimi!” (Łuk. 21:8BW) „Jeśli wam tedy powiedzą: Patrzcie, oto Mesjasz tu albo tam, nie wierzcie. Pojawią się bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy, tacy, którzy będą nawet czynić wielkie cuda i znaki,

aby wprowadzić w błąd, gdyby to było możliwe, nawet wybranych. Tak więc zapowiedziałem wam to z góry” (Mat. 24:23-25). Gdyby nie różne interpretacje proroctwa Daniela 9:24-27, to moglibyśmy zakończyć ten temat. Niestety, część tego proroctwa umieszczono na okres pierwszego przyjścia Jezusa. Część przesunięto na wieki ucisk.

Dlatego w dalszej części tego opracowania będę wspierał się na proroctwach Malachiasza, Zachariasza, Ageusza, Księgach Ezdrasza i Nehemiasza, oraz całym Nowym Testamencie, który zamyka ten temat.



Pragnę dlatego trzymać się tej rady: „Nie zabieraj głosu pośpiesznie i niech serce twoje nie wypowiada pochopnie słów przed Bogiem! Bóg bowiem jest w niebiosach, ty zaś na ziemi, niech więc słów twych będzie niewiele” (Koh. 5:1BP).

Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy, niech czyni to z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen” (1 Piotra 4:11).

Siedem tygodni = 49 lat

Aby odbudować zniszczone miasto, Świątynię i mury, potrzebne były materiały budowlane, pracownicy i finanse. Ale Bóg nie nakazuje wykonania czegoś, co byłoby niemożliwe. Bóg zapowiedział to wydarzenie przez proroka Izajasza około 150 lat wcześniej. Do tego wyznaczył Bóg króla – Cyrusa, który pochodził z narodu Perskiego, jako opiekuna, który miał zatroszczyć się o finanse, wydać dekret, czyli pozwolenie na odbudowę Jerozolimy, Świątyni i murów.

„Aby się spełniło słowo Pańskie z ust Jeremiasza, pobudził Pan ducha Cyrusa, króla perskiego, w pierwszym roku [jego panowania], tak iż obwieścił on, również na piśmie, w całym państwie swoim, co następuje: Tak mówi Cyrus, król perski: Wszystkie państwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebios. I On mi rozkazał zbudować Mu dom w Jerozolimie w Judzie” (Ezdrasza 1:1,2 patrz Iz. 44:28; 45:1BT). Zegar tego proroctwa zaczął odliczać lata, od roku 536 roku p.n.e.

W kronice budowy świątyni, Ezdrasz zapisał, że rozpoczęto ją od odbudowy ołtarza: „I na dawnym fundamencie wzniesli ołtarz, podczas gdy niebezpieczeństwo groziło im ze strony narodów pogranicznych, i złożyli na nim całopalenia dla Pana, całopalenia poranne i wieczorne. (...) Od pierwszego dnia miesiąca siódmego zaczęli składać całopalenia Panu - ale fundamenty świątyni Pańskiej nie były jeszcze założone” (Ezd. 3:3,6 BT). Według kalendarza żydowskiego był to miesiąc Tiszri. Jego odpowiednikiem w kalendarzu gregoriańskim to wrzesień - październik 536 roku p.n.e. W tym miesiącu Żydzi obchodzili Dzień Prześlągania (3 Mojż. 16 rozdział). Oraz siedmiodniowe Święto Zbiorów - zwane też Świętem Namiotów (3 Mojż. 23:34-

43; 5 Mojż. 16:13-15; 4 Mojż. 29:12). Dwa lata później około roku 534 p.n.e. „A w drugim roku od przybycia ich do domu Bożego w Jerozolimie, w drugim miesiącu: Zorobabel, syna Szealtiel, i Jozue, syn Josadaka, i szereg braci ich: kapłanów i lewitów oraz wszyscy, którzy przyszli z niewoli do Jerozolimy, zabrali się do dzieła i powołali lewitów od dwudziestego roku [życia] wzwyż do pilnowania pracy około domu Pańskiego” (Ezd. 3:8BT).

Kiedy położono fundamenty Świątyni: „Cały lud podniósł na chwałę Pana krzyk głośny, z powodu założenia fundamentów domu Pańskiego. A wielu starców spośród kapłanów, lewitów i naczelników rodów, którzy dawniej widzieli dom pierwszy, przy zakładaniu fundamentów tego domu na ich oczach płakało głośno; wielu natomiast z radości wybuchało głośnym krzykiem. I nie można było odróżnić głośnego krzyku radości od głośnego płaczu ludu, albowiem lud ten podniósł wrzawę tak wielką, że głos ten było słyszeć z daleka.” (Ezd. 3:11-13BT).

Wierni Bogu mieli odbudować to wszystko nie posiadając materiału, ani pieniędzy. Mamy tu biblijny przykład, że oprócz spraw materialnych, Bóg wspierał ich przez proroków – Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza. O tym czytamy u Ezdrasza 5:1BT).

Aggeusz prorokował tak: „Bo tak mówi Pan Zastępów: Jeszcze raz, [a jest to] jedna chwila, a Ja poruszę niebiosa i ziemię, morze i ląd. Poruszę wszystkie narody, tak że napłyną kosztowności wszystkich narodów, i napełnią chwałą ten dom, mówi Pan Zastępów. Do Mnie należy srebro i do Mnie złoto - wyrocznia Pana Zastępów. Przyszła chwała tego

domu będzie większa od dawnej, mówi Pan Zastępów; na tym to miejscu Ja udzielię pokoju - wyrocznia Pana Zastępów” (Aggeusza 2:6-9 BT). Oni mieli postawić się do dyspozycji Boga, który zadbał o wszystko inne. „Każdego z pozostających jeszcze przy życiu - to współmieszkańcy wszystkich miejscowości, gdzie taki przebywa, mają go wesprzeć srebrem, złotem, sprzętem i bydłem - oprócz darów dobrowolnych dla domu Bożego w Jerozolimie.

Zatem naczelnicy rodów Judy i Beniamina, kapłani i lewici, słowem każdy, którego ducha Bóg pobudził, wybrali się w drogę, aby zbudować dom Pański w Jerozolimie. A wszyscy ich sąsiedzi poparli ich wszystkim: srebrem, złotem, sprzętem, bydłem i kosztownościami - oprócz wszystkich darów dobrowolnych” (Ezd. 1:4-6BWP).

Frontalny atak na budowniczych

Kim byli ci, którzy chcieli przyłączyć do budowy Świątyni z Judejczykami? Byli to Żydzi, którzy w 931 roku, za dni króla Roboama, syna Salomona, odłączyli się od Boga i królestwa Judy.

Wybrali sobie na króla Jeroboama: „który sporządził dwa złote cielce i ogłosił ludowi: Zbyteczne jest, abyście chodzili do Jerozolimy. Izraelu, oto Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej! Postawił zatem jednego w Betel, a drugiego umieścił w Dan” (1 Król. 12:28,29BT).

„Ponadto Jeroboam urządził przybytki na wyżynach oraz mianował spośród zwykłego ludu kapłanów, którzy nie byli lewitami” (1 Król. 12:31BT). W Betel, składał krwawą ofiarę cielcom, które sporządził, i ustanowił w Betel kapłanów wyżyn, które urządził” (1 Król. 12:32 BT). Ich stolicą była Samaria, dlatego są nazwani Samarytanami. W 722 roku

p.n.e. zostali pokonani i rozproszeni przez drugą potęgę światową - Asyrię. Samarytanie chętnie powoływali się na swoje pochodzenie, ale ich życie temu przeczyło. Dlatego do niewoli Nabuchodonozor wziął tylko jeńców z pokolenia Judy i części Beniamina, z królestwa południa, których stolicą była Jerozolima.

Z jedną Samarytanką rozmawiał Pan Jezus przy studni, która też powoływała się na Zakon: „Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Odpowiedział jej Jezus: Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec” (Jan 4:1-28BT).

Kiedy Samarytanom nie udało się zablokować odbudowy Jerozolimy i Świątyni, pisali do króla Medo-Persów, aby im nie pozwalał odbudować murów Jerozolimy. Ezdrasz tę walkę opisał w sześciu rozdziałach.

Ezdrasz nie wspomina prorocтва Daniela 9:24-27. To Ezdrasz prowadził tę budowę ale Bóg, był głównym budowniczym. To ON pobudzał tych, którzy nie szukali własnej chwały i nie potrzebował do tego jakiejś organizacji. Sam poruszał ich serca i portfele. Wielu z nich uważało za wielki przywilej być pracownikiem, często w poślednich pracach, łupaniu kamienia, ścinaniu drzew, czy przesiewaniu żwiru. „Daniel wyróżniał się wśród satrapów i ministrów, gdyż był w nim nadzwyczajny duch, i król zamierzał

ustanowić go nad całym królestwem” (Dan 6:3,4BW). Po upadku Babilonu, król Medo-Persji - Dariusz, wyniósł Daniela na drugą osobą w swoim królestwie. Była to nagroda za wierność Bogu i nie mieszanie się do polityki.

„Kiedy Samarytanie, nieprzyjaciele Judy i Beniamina dowiedzieli się, że byli wygnañcy już rozpoczęli budowanie Świątyni dla Jahwe, Boga Izraela, przyszli do Zorobabela oraz do przywódców poszczególnych rodów i powiedzieli im tak: Pozwólcie nam budować razem z wami. My przecież tak jak wy czcimy waszego Boga i na Jego cześć składamy ofiary od czasów Asarhaddona, króla asyryjskiego, który nas tu sprowadził.

Lecz Zorobabel, Jozue i przywódcy rodów izraelskich odpowiedzieli im: Nie godzi się, żebyśmy razem budowali świątynię dla naszego Boga. Będziemy ją budowali sami dla Jahwe, Boga Izraela, tak jak nam to nakazał król perski, Cyrus. Wtedy owi tubylcy zaczęli odradzać mieszkańcom Judy budowę i odbierali im chęć do pracy” (Ezd.4:1-4BWP).

„Przekupywali pieniędzmi specjalnych doradców, którzy mieli ich odciągać od pracy. Czynili tak przez cały czas panowania króla perskiego, Cyrusa, aż na tron wstąpił Dariusz, kolejny król Persów. Za czasów panowania króla Kserksesa, zaraz na początku jego rządów, wpłynął do niego list z różnymi skargami na mieszkańców Judy i Jerozolimy” (Ezd. 4:5,6 BWP).

„Niech ci będzie wiadomo, o królu, że Żydzi, których wysłałeś od siebie do nas, przybyli do Jerozolimy. Już odbudowują to miasto zbuntowane i przewrotne, wznoszą dokoła mury [obronne] i umacniają fundamenty. Musisz przeto liczyć się z tym, o królu, że jeśli to miasto zostanie odbudowane, jeśli znów staną

wokół niego mury, przestaną oni uiszczać wszelkie podatki i daniny i nie będą płacić cła. Wszystko to przyniesie wielkie straty królom” (Ezd. 4:12,13 BWP).

Przerwanie budowy Świątyni

Odpowiedź króla była jednoznaczna: „Wydajcie zarządzenie, żeby ci ludzie przerwali prace przy budowie. Miasto nie może być odbudowywane, dopóki nie wydam na to mojego zezwolenia. Z całą dokładnością wypełnijcie moje polecenie, żeby nie doszło do większego zła i strat dla królewskiego skarbcza.

Gdy tylko odpis listu króla Artakserksesa został odczytany w obecności Rechuma, pisarza Szimszaja oraz ich współpracowników, udali się oni z pośpiechem do Jerozolimy i pracujących tam Żydów siłą zmusili do przerwania budowy. I tak zostało zatrzymane dzieło budowy domu Bożego w Jerozolimie. Przerwa w pracy trwała aż do drugiego roku panowania Dariusza, króla Persów” (Ezd. 4:21-24 BWP).

Wznowienie budowy Świątyni

Budowa Świątyni znowu ruszyła po 16 latach przerwy, od 536 do roku 520 p.n.e. Żydzi rozpoczęli budowę Świątyni, która trwała pięć lat (od 520 do 515). Prorok Aggeusz, zachęcał lud i przywódców. Napomniiał ich, że nie szczędzili środków ani sił na odbudowę swoich domostw, zapominając o świątyni.

„Czy już czas dla was na to, abyście mieszkali w domach wykładanych kafelkami, podczas gdy dom Pana leży w gruzach? Otóż teraz tak mówi Pan Zastępów: Zważcie, jak się wam powodzi! Siejecie wiele, lecz mało zbieracie, jecie, lecz nie do syta, pijecie, lecz nie gasicie pragnienia, ubieracie się, lecz nikt nie czuje ciepła; a kto pracuje by zarobić, pracuje dla dziurawego worka” (Agge-

usza 1:4-6BW). „Udajcie się tedy w góry, sprowadźcie stamtąd drzewo i zabierzcie się do odbudowy świątyni. Znajdziecie przez to u Mnie uznanie i cześć mi przez to okażecie mówi Pan. Spodziewaliście się tak wiele, a spełniło się waszych nadziei niewiele, a gdy już te nieliczne dobra zgromadziliście w domach, Ja rozproszyłem wszystko. Dlaczego tak się dzieje? pyta Pan Zastępów. Dlatego, że mój dom ciągle leży w gruzach, podczas gdy każdy z was krząta się dokoła tylko własnego domu” (Aggeusz 1:8,9BWP).

Podjęcie budowy Świątyni miało miejsce w październiku 520 roku p.n.e. pod przewodnictwem Zorobabela i Jozuego: „Wtedy pobudził Pan ducha Zorobabela, syna Szealtiela, oraz ducha arcykapłana Jozuego, syna Josadaka, i wreszcie ducha tych wszystkich, którzy z całego ludu zostali przy życiu. Wszyscy oni zgłosili się, aby stanąć do pracy przy domu swego Boga, Pan Zastępów. Stało się to dwudziestego czwartego dnia szóstego miesiąca, w drugim roku panowania króla Dariusza” (Aggeusz 1:14,15 BWP).

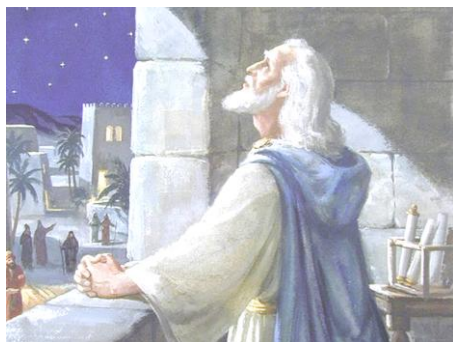
Zachariasz podjął współpracę z Aggeuszem, aby zachęcać do odbudowy Świątyni. „W drugim roku panowania Dariusza, ósmego miesiąca, Pan przemówił do proroka Zachariasza, syna Berekiasza, syna Iddo” (Zach. 1:1 BWP).

Została umocniona wiara w Jerozolimie, tak, że we właściwym czasie obchodzono święta nowiu księżyca i inne. Pobudzony lud począł dostarczać pieniądze dla murarzy i cieśli negocjujących z Fenicjanami w sprawie materiałów budowlanych, zgodnie z pozwoleniem Cyrusa. Lewicy w wieku ponad dwudziestu lat służyli jako nadzorcy, a także przy obchodach Święta Namiotów, zgodnie z zapisanymi wymogami. „Zwróć się do synów Izraela i powiedz im tak: Piętnastego dnia tegoż

siódmego miesiąca przypada trwające siedem dni święto Namiotów na cześć Jahwe” (3 Mojż. 23:34 BWP).

Przeciwnicy nie poddawali się

Pisali do króla Dariusza: „Niech będzie królowi wiadomo, że udaliśmy się do prowincji judzkiej, do domu potężnego Boga. Dom ten jest odbudowywany z kamienia ciosanego, a ściany wykładane są drewnem. Prace są wykonywane gorliwie i sprawnie postępują naprzód. Spotkaliśmy ich starszyznę i zadaliśmy im pytanie: Kto pozwolił wam budować ten dom i wykladać jego ściany drewnem?” (Ezd. 5:8,9 EŚP).



Odpowiedź króla Dariusza

„Wydał tedy król Dariusz polecenie, żeby przeszukano pomieszczenia, w których znajdowały się skarbcze babilońskie. I znaleziono w Ekbatanie, to jest w twierdzy położonej w prowincji Medii, zwój, na którym były zapisane takie oto słowa: Zapis dla pamięci. W pierwszym roku swego panowania król Cyrus wydał następujące zarządzenie: Świątynia Pańska, [której ślady znajdują się] w Jerozolimie, niech zostanie odbudowana i niech stanie się miejscem, na którym będą składane ofiary krwawe i ofiary całopalne. Niech położą mocne fundamenty, a sama świątynia niech ma sześćdziesiąt łokci wysokości i sześćdziesiąt łokci szerokości”

(Ezd. 6:1-3BWP). „Należy również zwrócić wszystkie przedmioty złote i srebrne, zabrane ze świątyni jerozolimskiej przez Nabuchodonozora. Wszystkie mają być dostarczone z powrotem do Jerozolimy, czyli tam, gdzie się kiedyś znajdowały, i złożone w świątyni pańskiej” (Ezd. 6:1-3BWP).

Nie takiej odpowiedzi spodziewali się przeciwnicy

Król nakazał im: „Wydaję następujące rozporządzenie dotyczące waszego postępowania ze starszyzną żydowską w kwestii budowy tego domu Bożego:

Będziecie owym ludziom bez zwłoki i dokładnie wypłacać z dochodów królewskich płynących z podatków pobieranych za Eufratem, aby nie mieli trudności z budową. Jeżeli będzie potrzeba cielców, baranów i jagniąt na całopalenia dla Boga niebios - nie licząc pszenicy, soli, wina i oliwy - mają być dostarczone codziennie i bez zwłoki według rozporządzeń kapłanów w Jerozolimie, aby składali ofiary miłe Bogu niebios i modlili się za życie króla i jego synów” (Ezd. 6:8-10 EŚP).

„Rozkazuję też, aby każdemu, kto złamie to zarządzenie, wyrwano belkę z jego domu i do niej go przybito. A jego dom niech będzie zamieniony w ruinę. Bóg, który uczynił tam mieszkanie dla swego imienia, niech strąci każdego króla i naród, który ośmieliłby się wyciągnąć rękę, aby przekroczyć zarządzenie dotyczące budowy domu Bożego w Jerozolimie. Ja, Dariusz, wydałem to zarządzenie. Należy je dokładnie wykonać!” (Ezd. 6:11,12 EŚP). „Starszyzna żydowska prowadziła więc prace dalej i budowa posuwała się naprzód, tak jak przepowiadali prorocy Aggeusz i Zachariasz, syn Iddo. Doprowadzono ją do końca zgodnie z poleceniem Boga Izraela i z zarządze



niem Dariusza i Artakerksesa, królów perskich. Zakończono budowę tego domu w trzecim dniu miesiąca Adar, w szóstym roku panowania króla Dariusza” (Ezd. 6:14,15 EŚP). Budowę zakończono w 515 roku. Miesiąc Adar zaczyna się w połowie lutego naszego kalendarza. Był to ostatni miesiąc religijny roku Hebrajczyków.

Poświęcenie Świątyni

„Wówczas wszyscy Izraelici, to znaczy kapłani, lewici i pozostali repatrianci, z radością dokonali poświęcenia domu Bożego. Przy poświęceniu domu Bożego złożyli ofiary ze stu cielców, dwustu baranów i czterystu jagniąt oraz dwunastu kozłów jako ofiarę przebłagalną za dwańście plemion Izraela” ((Ezd. 6:16,17 EŚP).

„Repatrianci obchodzili Paschę czternastego dnia pierwszego miesiąca, gdyż wszyscy kapłani i lewici się oczyścili. Wszyscy, którzy byli czyści, złożyli ofiarę paschalną za repatriantów, za swych braci kapłanów i za siebie samych. Paschę spożywali zarówno Izraelici, którzy powrócili z niewoli, jak też i inni, którzy odwrócili się od nieczystości pogan tej ziemi i przyłączyli się do nich, aby szukać PANA, Boga Izraela. Przez siedem dni obchodzili radośnie Święto Przaśników, gdyż PAN nappełnił ich radością, usposabiając ku nim życzliwie serce króla Assuru, aby wspomógł ich przy budowie domu Bożego dla Boga Izraela” (Ezd. 6:20-22 EŚP).

Arka przymierza nie powróciła

Choć na polecenie króla sprowadzono wszystkie naczynia świątynne, ale arka nie powróciła bo nie była wywieziona do Babilonu. Co się z nią stało? Na to pytanie odpowiada nam prorok Jeremiasz:

„A gdy się rozmnożycie i wydadcie liczne potomstwo na ziemi w tamtych dniach - wyrocznia Pana - nikt nie będzie już mówił: Arka Przymierza Pańskiego! Nikt już nie będzie o niej myślał ani jej wspominał, odczuwał jej braku, ani też nie uczyni nowej” (Jer. 3:16 EŚP).

Uwagi końcowe

Zapis biblijny szczegółowo opisuje nam czas budowy Świątyni od roku 536 do

515. W tym samym okresie równolegle odbudowywano Jerozolimę. Ezdrasz, ani żaden z pięciu proroków, którzy opisują ten okres nie podają kiedy zakończono budowę miasta Świętego. Biblia szczególnie podkreśla dwa okresy. Pierwszy: Który trwał $62+7 = 69$ tygodni, czyli 483 lata. 69 pomnożone przez siedem, to jest 483 lata. W tym okresie odbudowano Świątynię, Jerozalem, mury, i fosę.

Drugi okres: To ostatni tydzień, który trwał siedem lat. Do którego doprowadzają nas 69 tygodni i jest kluczowy ponieważ, ponieważ zapowiada o pojawieniu się Mesjasza i prorocत्व z Nim związanych.

70 tygodni czyli 490 lat

Siedem tygodni 49 lat

62 tygodnie 434

Jeden tydzień 7 lat

Prorok Daniel usłyszał od anioła te słowa: „Dlatego wiedz i zrozum, że od wyjścia nakazu o przywróceniu i odbudowaniu Jerozolimy aż do Księcia Mesjasza będzie siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie. Zostaną odbudowane ulica i mur, ale w czasach trudnych” (Dan 9:25UBG).

Historycy podają różne daty wyjścia Żydów z Babilonu. Edykt Cyrusa, zezwolił im na powrót do kraju w 536 roku p.n.e. i odbudowę Jerozolimy i Świątyni. „A oto mieszkańcy tego okręgu, którzy przybyli z niewoli na obczyźnie; uprowadził ich do Babilonii Nabuchodonozor, król babiloński, lecz powrócili oni do Jerozolimy i Judy - każdy do swego miasta” (Ezdrasza 2:1,64 BW), W 536 roku powróciło 42.360 Żydów do Jerozolimy. Inni wracali później, lub pozostali w Babilonie lub innych krajach.

Od czasu zapowiedzi powrotu i odbudowania Jerozolimy

„Gdy tylko [Daniel] zaczął się modlić, zostało wypowiedziane słowo” (Dan. 9:23BWP). Dwa wersety dalej czytamy: „Od czasu zapowiedzi powrotu i odbudowania Jerozolimy, aż do czasu Księcia Pomazańca upłynie siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie czyli 483 lata. (Dan. 9:25BWP) Czas nie liczono od powrotu do Jerozolimy w 536 roku, ale od odbudowy murów, które ukończono dopiero po 91 latach w roku 455 roku p.n.e.

Kiedy od 483 lat odejmiemy 455 lat p.n.e. (bo w tym roku *odbudowano, mury i fosę*), przenosimy się około 29 rok n.e. „A Jezus miał około trzydziestu lat” (Łuk. 3:23BW). Kiedy ukazał się światu jako *Książę Pomazańiec*, jedno jest pewne, do 455 roku zostały odbudowane

wszystkie obiekty wskazane Danielowi w 9:24-27). Jerozolimę i Świątynię odbudowano między innymi pod kierownictwem Ezdrasza, który opisał to niejako w dzienniku budowlanym, w Księdze nazywaną jego imieniem .

Odbudowanie murów

Mury odbudowano po 91 latach od rozpoczęcia odbudowy Świątyni w 536 roku. Odbudowano je przez 52 dni. Nadzór budowlany spoczywał na Nehemiaszu. Każdego dnia spotykały go różne szyderstwa, oraz zamach na jego życie.

Nehemiasz usługiwał królowi Medo-Persji Artachszasta, podając mu wino był bardzo smutny: Niczego mu nie brakowało, ale cierpiał z tego powodu, że Jerozolim jest miastem otwartym, które w każdej chwili mogło być zdobyte z powodu dziur w murach i bram.

Pewnego razu: „Król mu rzekł: Czemu tak smutno wyglądasz? Przecież nie jesteś chory! (...) O co chciałbyś prosić? Wtedy pomodliłem się do Boga niebios i rzekłem królowi: Jeśli to odpowiada królowi i jeśli sługa twój ma względy u ciebie, to proszę, abyś mnie posłał do Judy, do grodu grobów moich przodków, abym go odbudował. (...) I rzekłem królowi: Jeśli to odpowiada królowi, proszę o wystawienie dla mnie listów do namiestników Transeufratei, aby mnie przepuścili, aż przyjdę do Judy” (Neh. 2-2-7BT). Dostał odpowiednie dokumenty i pojechał do Jerozolimy: Spotkał się z rodakami i tak do nich rzekł:

„Widzicie nędzę, w jakiej się znajdujemy: Jerozolima jest spustoszona, a bramy jej spalone ogniem. Nuże! Odbudujmy mur Jerozolimy, abyśmy nie byli nadal pośmiewiskiem! I wyjawilem im, jak łaskawie ręka Boga mojego czuwała nad mną; również słowa, które mi król po-

wiedział. A oni powiedzieli: Dalej! Budujmy! I nawzajem zachęcali się do dobrej sprawy” (Neh. 2:17-18 BT).

W pracy każdego dnia wspierali się modlitwą „Słuchaj, Boże nasz, w jakiej jesteśmy pogardzie! Spraw, by ich urąganie spadło na ich własne głowy! Wydadz ich na łup w ziemi niewoli” (Neh. 4:4,5BW).

Wiedzieli że wykonują polecenie Boga, a nie swoje. Wierzyli, że Bóg ma każdą sytuację pod kontrolą. Obserwowali szyderstwa i ataki za wykonywania polecenia Bożego. Dlatego o siły i ochronę prosili swego Mocodawcę w modlitwie. Jeden drugiego też wspierał dobrym słowem. Nie dopuszczali u siebie do zwątpienia i zniechęcenia mówiąc: „My zaś odbudowywaliśmy mur dalej i wkrótce cały mur był powiązany do połowy jego wysokości, lud zaś ochoczo pracował” (Neh. 4:6BW).

Nehemiasz nie tylko polegał na modlitwie, ale kierował się też rozumem i strategią „Toteż w miejscu, skąd usłyszycie głos trąby, tam się przy nas zbierzcie; **Bóg nasz będzie walczył za nas.** Tak to wykonywaliśmy pracę, podczas gdy druga ich połowa trzymała włócznie” (Neh. 4:20, 21 BW)

Nehemiasz nie przyjmował oskarżeń

Oskarżano go, że: „Nawet proroków ustanowiłeś, którzy mają głosić o tobie w Jerozalemie: Wtedy ja wysłałem do niego taką odpowiedź: Nic z tego wszystkiego, co ty mówisz, nie zaszło, ale sam to wszystko zmyśliłeś” (Neh. 6:7,8BW).

Od rozpoczęcia odbudowy Jerozolimy i Świątyni, miasto przez 91 lat było bez murów, które można było zdobyć niewielką ilością żołnierzy. Odhodowano je w zaledwie 52 dni w 455 roku p.n.e. (Neh. 4:15, Sierpień/wrzesień).

Nie zapominamy, że całe 70 tygodni, czyli 490 lat nie dotyczyło chrześcijaństwa, bo go wtedy nie było. Proroctwo od początku do końca mówi o Judzie: **twój lud**, oraz Jerozolimie: **twoje święte miasto**, (Dan 9:24-27).

Rozpoczęcie proroctwa miało miejsce za czasów Medo-Persji, która po zdobyciu Babilonu panowała od 539-332 roku. Najważniejszą rolę w odbudowie Jerozolimy, Świątyni i murów mieli głównie królowie Medo-Persji.

To o królu Medo-Persji, około 150 lat przed jego narodzeniem, prorokował Izajasz: „Tak rzekł Pan do swojego **pomazańca Cyrusa**, którego ująłem za jego prawicę, aby przed nim zdeptać narody i odpiąć pas na biodrach królów, aby prze nim otworzyć podwoje i aby bramy nie były zamknięte” (Izaj. 45:1 BW).

Proroctwo zapowiadało, że w ciągu 483 zostanie odbudowana Świątynia, Jerozolima, mury i fosa.

70-ty tydzień

Pozostał do wypełnienia ostatni tydzień to jest siedem lat. To właśnie Cyrus król Medo-Persji wydał poniższy Edykt: „W pierwszym roku panowania Cyrusa, króla perskiego, aby się spełniło słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza, **pobudził Pan ducha Cyrusa**, króla perskiego, żeby ogłosił ustnie, a także pisemnie w całym swoim królestwie, co następuje: Kto więc spośród was należy do jego ludu, niech jego Bóg będzie z nim!

Niech wyruszy do Jeruzalem, które jest w Judzie, i **niech buduje Świątynię Panu, Bogu izraelskiemu**. To jest, bowiem ten Bóg, który jest w Jeruzalemie. Wszystkich tych, więc, którzy się zachowali w jakiegokolwiek miejscowości, gdzie byli przechodniami, niech **wesprą**

mieszkańcy tych miejscowości srebrem i złotem, mieniem i bydłem, nie licząc darów dobrowolnych dla Świątyni Bożej w Jeruzalemie” (Ezdrasza 1:13,14 BW).



Kiedy już odbudowano mury ochronne poczuli się bezpieczniejsi. To tak jak kładąc się spać. zamykamy drzwi na klucz. Ale człowiek ma krótką pamięć. Żydzi po powrocie do kraju szybko zapomnieli o przyrzeczeniach jakie składali w niewoli babilońskiej Bogu. Szybko zajęli się swoimi sprawami zapominając o obietnicach składanych Bogu. „Jeśli zapomnę o tobie, Jeruzalem, niech mi uschnie prawa ręka! Niech przyschnie mi język do podniebienia, gdybym o tobie nie pamiętał, jeślibym nie uznał Jeruzalem za moją największą radość!” (Ps. 137:5,6 EŚP). Prawdą jest, że nie byli mile widzianymi gośćmi przez pogan. Kiedy przebywali w niewoli, ich domy i pola. zajęli inni. Kiedy pozbyli się nieproszonych gości, zajęli się dobrami doczesnymi, co nie podobało się Bogu. Ich plony były pozbawione błogosławieństwa i często cierpieli głód.

Bóg napominał ich przez proroków

Prorok Aggeusz głosił: „Liczyliście na wiele, a oto było tego mało, a to, co przynieśliście do domu, ja rozdmuchałem. Dlaczego? - mówi PAN zastępów.

Dlatego że mój dom jest pusty, podczas gdy każdy z was troszczy się o swój dom. Dlatego niebo wstrzymało nad wami rosę, a ziemia wstrzymała wydawanie swego plonu. Sprowadziłem suszę na tę ziemię, na te góry, na pszenicę, na moszcz i na oliwę, na to, co ziemia wydaje, na ludzi i na bydło, i na wszelką pracę rąk” (Ageusz 1:9-11UBG).

„Gdy ktoś przyszedł do kupy zboża z dwudziestu ef, było ich tylko dziesięć; gdy ktoś przyszedł do prasy winnej, aby naczepać pięćdziesiąt wiader wina, było ich zaledwie dwadzieścia. Smagałem posuchą, rdzą i gradem plony całej waszej pracy, a jednak nie nawróciliście się do mnie - mówi Pan” (Ageusza 2:15-17 BWP).

Podstępne kłamstwo

Zapowiedzenie siedemdziesiątego tygodnia

Wiemy, że Bóg często prorocтва powtarza w całości lub w części w innych Księgach. To prorocтво Daniela 9:24-27 Bóg wsparł prorokami: Zachariaszem, Ageuszem Micheaszem, Malachiaszem. Ezdrasz był Sędzią i to on rozpoczął i zakończył odbudowę Świątyni i Jerozolimy.

Natomiast Nehemiasz, był odpowiedzialny za odbudowę murów i fosy. Pamiętajmy, że Księga Daniela służy nam jako niepodważalny dokument. Po zakończeniu odbudowy Świątyni, Jerozolimy, murów i fosy, przejdziemy do ostatniego tygodnia związanego z Mesjaszem.

Kolejność odbudowy

Ezdrasz i Nehemiasz, rozpoczęli budowę w innej kolejności, niż to zostało objawione Danielowi (9:24-27). Ezdrasz roz-

Przez XVIII wieków uczniowie Chrystusa nauczali, że prorocтва Daniela 9:24-27 w całości wypełniło się od odbudowania murów Jerozolimy w 455 roku n.e. do śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. Niecałe 200 lat temu powstała grupa ludzi, którzy podzielili to prorocтва na dwie części. Szczególnie słowa z Daniela 9:27 przypisali na wielki ucisk i ma to wykonać antychryst:

A zatem niedopuszczalne jest częściowe przenoszenie tego okresu na wielki ucisk.

„I zawrze ścisłe przymierze z wieloma na jeden tydzień, w połowie tygodnia zniesie ofiary krwawe i z pokarmów. A w świętym stanie obraz obrzydliwości, który sprawi spustoszenie, dopóki nie nadejdzie wyznaczony kres spustoszenia”. Niech Nowy Testament wyłoży nam tę naukę!

począł od odbudowy Świątyni i miasta Jeruzalem. Prorocy zachęcali, napominali i wspierali duchowo lud.

Wszystkie informacje z ich pracy zostały zapisane w Biblii, w Księgach nazwanych od ich imion. Przykład ich współpracy powinien zachęcić każdego ucznia Chrystusa, aby współpracować, uzupełniać, a nie walczyć. **Prorocтво to nie jest trudne, kiedy czytamy je wprost z Biblii.** Problemy zaczynają się wtedy kiedy próbujemy dopasować je do różnych tez. Wiemy, że ośoi się tylko to, co jest zapisane w Biblii. Możemy być pewni, że wszystkie ludzkie przypisy, ulegą jak zeschłe liście. Ktoś obliczył, że temu prorocтва z Daniela 9:24-27) poświęcono około 6000 różnych opracowań i książek. Istny Babilon Wielki. Trudności w obli-

czeniu początku i końca tego proroctwa bierze się stąd, że źródła historyczne podają różne daty wyjścia, z niewoli babilońskiej, oraz datowanie różnych dekretów, oraz roku narodzin Chrystusa².

Różnice narodzin Chrystusa nie przekraczają kilka lat u różnych badaczy.³ Proroctwo to wypełniło się w pierwszym wieku n.e.. Pan Jezus wypełnił też ostatni tydzień, czyli 7 lat z 490-ciu. O tym przekonują nas Listy i i Dzieje Apostolskie. Problem z wykładnią tego proroctwa powstał z chwilą przesunięcia ostatniego tygodnia na okres wielkiego ucisku.

Przesunięcie ostatniego tygodnia

² **Papież, Jan I** (523 - 526), polecił swojemu sekretarzowi Dionizemu dokładnie sprawdzić, w którym roku urodził się Pan Jezus. Tenże Dionizy zwany Małym, który pochodził ze Scytii ustalił, że Pan Jezus urodził się w roku 754 daty założenia Rzymu. Jednak w swych obliczeniach się pomylił.

Pomyłki tej nie wychwycono. Datę podaną przez Dionizego przyjęto. Co więcej, papież nakazał aby zaprzestano obliczania lat od założenia Rzymu, jak czyniono do tej pory, a zaczęto liczyć czas od daty narodzenia Jezusa ustalonej przez Dionizego. Gdy pomyłka wyszła na jaw, nie było sensu korygować, powstałby z tego tylko ogromny zamęt.

³ Fakty historyczne i biblijne przekonują, że Jezus urodził się z całą pewnością wcześniej niż to przyjmujemy. Łukasz zanotował: „W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. (Łuk 2,1-2BT).

zostało wprowadzone w niektórych Zbozach około 180 lat temu.⁴ Teoria ta nie była znana apostołom, ani odrodzonym uczniom Chrystusa przez XVIII wieków.

	Daniela 9:24
1.	Wzbudzę im proroka spośród ich (5 Mojż. 18:15-19). (Dzieje 3:22-24BT).
2	Święte świętych, to z hebr. stopień najwyższy, oznaczający „tego który został namaszczone” tzn. uczyniony Mesjaszem, Chrystusem (Łuk 1:35)
3	Pomazaniec – Jezus został zabity (Dan. 9:26 zabity w 33 r. n.e. Dzieje 10:38; 3:14)
4	Na imię Chrystusa ma się zgiąć wszelkie kolano (Filip. 2:5-8)
5	Zniósł ofiary (Hebr. 10:7-9; Rzym 5:8-11)
6	Odpuszczenie grzechów (Dzieje 2:21; 2:38; Ef. 2:1-5)
7	Wprowadził wieczną sprawiedliwość (1 kor. 1:30; Dan 9:24)
8	Odpuścił grzechy, wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybivszy do krzyża” (Kol. 2:13,14 BW). (Mat. 15:24).
	Przypieczętował, grzech , wszelką winę, przywrócił sprawiedliwość (Dan 9:24; (Rzym. 3:25)
9	Otworzył umysły abyśmy zrozumieli Pisma (Łuk. 24:45)
10	Udzieliwszy przez Ducha Świętego poleceń apostołom, wzięty został w górę (Dzieje 1:2)

⁴ Mała grupa, która powstała w 1840 roku we francuskiej części Szwajcarii. Nazwę przyjęli od J. N. Darby

Jan Chrzciciel torował drogę Jezusowi

Bóg przez proroka Izajasza w VIII wieku p.n.e. zapowiedział Jana Chrzciciela⁵, (zanurzyciela, ponieważ Jan nie chrzczył, ale nawoływał ludzi do pokuty). To on torował drogę Jezusowi: „Głos wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, prostą czyńcie na pustyni ścieżkę Boga naszego” (Iz. 40:3 EŚP).

Prorok Malachiasz około 440 r. p.n.e.) zapisał: „Oto posyłam Mojego posła, by utorował drogę przede Mną. Niespodziewanie, do swojego Przybytku przybędzie Pan, którego pragniecie, bo oto nadchodzi poseł Przymierza, którego pożąacie - mówi WIEKUISTY Zastępów” (Mal. 3:1 NBG).

„Oto Ja posyłam wam Eliasza, proroka, zanim nadejdzie ów wielki i straszny dzień WIEKUISTEGO. On zwróci serce ojców do synów i serce synów do ich ojców, abym, gdy przyjdę, nie poraził ziemi zniszczeniem” (Mal.3:23,24 NBG)

Ten dzień rozpoczął się z chwilą wyjścia Jezusa poza mury Nazaretu, na arenę świata, aby wypełnić to co nakazał mu Ojciec. „Sam zaś Jezus rozpoczynając swoją działalność miał lat około trzydziestu” (Łuk. 3:23BG).⁶

Dla uczniów Chrystusa najważniejszym było i jest zmartwychwstanie Jezusa niż narodziny. „Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara” (1 Kor. 15:13,14BW).

Kim był zapowiadany Eliasz?

„Bo Pan Bóg nie uczyni niczego, jeśli nie objawi swego zamiaru sługom swym, prorokom. Gdy lew zarzyczy, któż się nie ulęknie? Gdy Pan Bóg przemówi, któż nie będzie prorokować?” (Amos 3:7,8 BT).

„To przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne proroctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia. Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili /od Boga/ święci ludzie” (2 Piotr 1:20,21BT).

Izajasz prorokował o Jezusie w 7:14 i o Janie w 40:3). Jan chrzciciel urodził się pół roku wcześniej od Jezusa (Jan 1:30). Mówił sam o sobie: „Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz” (Jan 1:23BT).

Dlatego Jan wcześniej „wystąpił i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie. Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki” (Mat. 3:1-5 BT).

„A Jezus o Janie wydał takie świadectwo: „Zapewniam was: Nie ma większego człowieka od Jana Chrzciciela, a jednak najmniejszy w królestwie niebieskim jest od niego większy.

Od czasów Jana Chrzciciela aż do tej pory królestwo niebieskie doznaje gwałtu i gwałtownicy je zdobywają. Natomiast do czasów Jana prorokowali wszyscy Prorocy i Prawo. A jeśli chcecie wiedzieć, to właśnie on jest Eliaszem, którego oczekiwano” (Mat. 1:11-14EŚP).

⁵ Wg David H. Stern Żyda, który tłumaczył Nowy Testament nie nazywa chrzcicielem, ale zanurzycielem. Ponieważ Pan Jezus był bez grzechu, Hebr. 4:15, a oni wyznawali swoje grzechu Mat. 3:4,5.

⁶ Wielu biblistów podaje narodziny Jezusa nie na rok 0, ale od 8 do 2 roku p.n.e.

W połowie tygodnia

David H. Stern Żyd, tak to przetłumaczył: „Kiedy wszyscy dawali się zanurzyć, również Jezua został zanurzony. Gdy się modlił, niebo się otworzyło, Ruach Ha-Kodesz zstąpił na Niego w fizycznej postaci niby gołębicą i rozległ się głos z nieba. Jesteś moim Synem, którego miłuję, mam w Tobie upodobanie. Jezua miał około trzydziestu lat, kiedy rozpoczął publiczną działalność” (Łuk. 3:21-23 David H. Stern).

Jan wzywał do skrucy ku przebaczeniu grzechów. Przychodzili wszyscy: „Bo przyszedł do was Jan, postępując sprawiedliwie, a nie uwierzyliście mu. Uwierzyli mu zaś celnicy i nierządnicze. A wy, chociaż to widzieliście, nawet później nie odczuliście żalu i nie uwierzyliście mu.” (Łuk. 21:32EŚP).

Po śmierci Pana Jezusa apostołowie ukryli się w obawie przed Żydami. Tak, jak im zapowiedział, że: „wszyscy *Go opuszczą*. Ale Dobry pasterz po zmartwychwstaniu, przeszedł do nich, nie po to, aby ich zrugać, ale: „otworzył ich umysły, żeby rozumieli Pisma” (Łuk. 24:45UBG).

On mieli oczekiwać na dzień pięćdziesiątnicy. Pan Jezus nie chciał aby szli o własnych siłach: „Ale przyjmiecie moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi” (Dzieje 1:8BW).

Apostołowie nie myśleli o zakładaniu eklezji - Zboru. Oni potrafili łowić ryby. Ale o to zadbał ich Pan. Oni mieli umacniać nawróconych w wierze, poznaniu i miłości, co też czynili: Nawróceni „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólności, w łamaniu chleba i w modlitwie” (Dzieje 2:42BW). Apostołów i uczniów Chrystusa prowadził Duch Prawdy z

wysokości. (Jana 16:13). Piotr w mocy tegoż Ducha odważnie zwiastował Słowo: „Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz” (Dzieje 2:41BW). „A wielu z tych, którzy słyszeli naukę, uwierzyło. Liczba mężczyzn dosięgała około pięciu tysięcy” (Dzieje 4:4BT).

Do dziś obowiązuje ta zasada. Jeśli ktoś zmienia naukę apostołów, odchodzi od Słowa. Piotr Żydów głosił: „Cały Izrael powinien wiedzieć, że Jezusa, którego ukrzyżowaliście, Bóg uczynił Panem i Chrystusem!” (Dzieje 2:36).

Chrzest Janowy stracił ważność po zmartwychwstaniu Jezusa

„Czy otrzymaliście Ducha Świętego, kiedy uwierzyliście? Oni odpowiedzieli: „Nawet nie słyszeliśmy o Duchu Świętym. Zapytał: „Jaki więc chrzest przyjęliście?”. A oni odpowiedzieli: „Chrzest Janowy. Wtedy Paweł wyjaśnił: „Jan udzielał chrztu nawrócenia. Mówił do ludzi, aby uwierzyli w Tego, który za nim idzie, to znaczy w Jezusa. Wtedy Paweł wyjaśnił: Gdy oni to usłyszeli, przyjęli chrzest w imię Pana Jezusa. Wtedy Paweł nałożył na nich ręce, a oni otrzymali Ducha Świętego. Zaczęli mówić językami i prorokować” (Dzieje 19:4-6BW).

I rzekł do nich Piotr: „Nawróćcie się i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych. Wtedy też otrzymacie w darze Ducha Świętego” (Dzieje 2:38).

„Każdy zaś, kto będzie wzywał Imienia Pańskiego, dostąpi zbawienia” (Dzieje 2:21 BWP). Zamiast rozprawek filozoficzno teologicznych trwajmy w nauce apostoelskiej i głoszeniu Słowa, na ulicach

miast i wsi. „Ci zaś, którzy się rozproszyli, głosili słowo przechodząc z miejsca na miejsce. Filip przybył do Samarii i tam głosił Chrystusa. Słuchały go w skupieniu tłumy ludzi, ponieważ widziano znaki, które czynił. Wielu bowiem opętanych z krzykiem opuszczały złe duchy, wielu też sparaliżowanych i chorych odzyskiwało zdrowie” (Dzieje 8:4-7BWP).

Piotr oskarżony przez rodowitych Żydów, bronił się: „I przypomniałem sobie słowo Pana, gdy powiedział: Jan chrzczył wodą, ale wy będziecie ochrzczeni Duchem Świętym. Jeżeli więc Bóg dał im ten sam dar, co i nam, którzy uwierzyliśmy w Pana Jezusa Chrystusa, to jakże ja mogłem przeszkodzić Bogu? A gdy to usłyszeli, uspokoił się i wielbili Boga, mówiąc: Tak więc i poganom dał Bóg upamiętanie” (Dzieje 11:16-18).

„Na wyznaczony uprzednio dzień zgromadzili się jeszcze licznie w jego miesz-

kaniu, a on przytaczał im wiele wypowiedzi na temat królestwa Bożego i od rana aż do wieczora mówił im z największym przekonaniem o Jezusie, posługując się tym, co jest napisane w Prawie Mojżeszowym i u Proroków. Jedni poculi się przekonani jego wywodami, ale drudzy nie wierzyli.

Doszło nawet do rozdwojenia między nimi i już zamierzali wyjść, kiedy Paweł powiedział do jednego z nich: Bardzo słusznie powiedział Bóg ojcom waszym przez proroka Izajasza: Pójdiesz do tych ludzi i powiesz im tak: Będziecie słyszeć, ale (nic) nie zrozumiecie; będziecie patrzeć, ale (nic) nie zobaczycie. Zatwardziałe są bowiem serca tych ludzi; słuchali bardzo niechętnie i zamknęli oczy, żeby przypadkiem nie zobaczyli oczyma i nie usłyszeli uszami, by nie pojęli umysłem, żeby się nie nawrócili i żebym ich nie uleczył” (Dzieje 28:23-27BW).

Pomazaniec został zabity

70-ty tydzień (7 lat)	
69 tygodni= 483 lata	Jeden tydzień 7 lat
Od 455 do 33 r. n.e. śmierci i zmartwychwstania Jezusa wypełniło się 490 lat	

Bóg co najmniej kilkanaście razy przez proroków zapowiadał śmierć Mesjasza w Starym Testamencie np. w Psalmie 22; Izaj. 53:1-12; Daniel 9:26 i w wielu innych miejscach. Dlatego Pan Jezus przygotowywał apostołów na swoją śmierć:

„Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie; że **będzie zabity** i trzeciego dnia zmartwychwstanie. Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie. Lecz

On odwrócił się i rzekł do Piotra: Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie” (Ma. 16:21-23BW). Apostoł Piotr jak każdy Żyd nie dopuszczał myśli o śmierci Mesjasza (Dan 7:14). Ale Pan za to słowa napominał go. Wielu pyta - dlaczego musiał umrzeć -? „Bo bez przełania krwi nie ma odpuszczenia” (Hebr. 9:22b ESP). „W Nim mamy odkupienie przez krew Jego: odpuszczenie występków dzięki bogactwu Jego łaski” (Ef. 1:7 EŚP). „Krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (1 Jana 1:7B).

Do siódmego wieku naszej ery kościoły miały problem kim jest Jezus? Czy był prawdziwym człowiekiem, czy prawdziwym Bogiem? Z tego powodu prowadzili między sobą wojny i to nie tylko słowne. Z tego powodu dochodziło do podziałów, które nie są nam obce. Pan Jezus musiał narodzić się jako człowiek, doskonały, bez udziału mężczyzny, bez grzechu i tylko w ten sposób mogła być przelana krew. (1 Kor. 15:50).

Wielu zamiast odczytywać tekst tak jak jest zapisany, tłumaczą go wg nauczania ich kościołów, zamieniają Syna na Ojca i odwrotnie. Kiedy Piotr powiedział do Jezusa, że jest *Synem Bożym*, Pan powiedział mu, że objawił mu to Ojciec (Mat. 16: 16-16,17). Skoro Jezusa Ojcem jest Bóg, to on jako Syn Boży też jest Bogiem. (Hebr. 1:3).

Wielu gubi się w swych interpretacjach i twierdzą, że Jezus jako Bóg nie mógł umrzeć, ale w ostatniej chwili podmieniono Jezusa jakimś człowiekiem. Czyli wg nich nie ma żadnej nadziei skoro Jezus nie został zabity, a tym samym nie zmartwychwstał (1 Kor. 15:12-14-15).

Przebaczenie przez ofiarę

„Raz w roku arcykapłan mógł wejść do miejsca najświętszego z krwią ofiary i dokonać przebłagania za lud.” (3 Mojż. 17:11; Hebr. 9:22). Krew zwierząt nie mogła jednak usunąć przyczyny, problemu, jakim był grzech w ludzkiej naturze. Kiedy ludzie otrzymali przebaczenie grzechów, grzeszyli dalej, co oznaczało, że musieli wracać i znowu ofiarować zwierzę – i tak rok za rokiem. Arcykapłan nie mógł im pomóc, albowiem sam był grzesznikiem. Dlatego i za niego musiała być składana ofiara tak, jak za lud” (Hebr.10:1-4 EŚP).

Pomazaniec zostanie zabity

„Co było niemożliwe dla Prawa, ponieważ ciało czyniło je bezsilnym, tego dokonał Bóg, posyłając swego Syna w ciele podobnym do ciała grzesznego. W tym ciele potępił On grzech” (Rzym 8:3 UBG). Ktoś obliczył, że w Biblii mamy zapisane ponad 2300 prorocत्व, z czego co najmniej 2000 się wypełniło. Niektórzy znawcy tego tematu, przekonują, że do wypełnienia zostało około 300 prorocत्व, tyle, ile wykonało się podczas pierwszego przyjścia. Prawdopodobieństwo przypadkowego spełnienia każdego z nich wynosi 10²⁰⁰⁰.

Boże Słowo wypełnia się w każdym szczególe. Dlatego szatan poprzez swoich sług próbuje zwabić ludzi. Ktoś obliczył, (nie wiem jak), że te diabelskie prorocтва spełniają się nieraz do 60 procent).

Dlatego Pan Jezus wzywa każdego do czuwania. Zapowiedział nam wszystko, abyśmy nie zostali zwiedzeni (Mat. 24: 23-25). Kusząc Pana Jezusa szatan cytował mu Psalm. Pan Jezus nie dyskutował, z nim. Dał mu odpór i powiedział: "Napisano także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pan, twego Boga" Kiedy nas zwodzi uczynmy to samo co Jezus: „Idź precz, szatanie! Bo napisano: Panu, twemu Bogu, będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czcił". (Ma. 4:4-10). W tych słowach jest nasze zwycięstwo. „Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was” (Jak.4:7BW).

Pan Jezus zginął haniebną śmiercią

Coraz wyraźniej poczęły się wypełniać prorocтва o Słudze Cierpiącym: Zakon karał śmiercią przez ukamienowanie i nie był pisany pod Prawo Rzymskie, którzy wymyślili ukrzyżowanie. Prorocтво to zostało zapowiedziane 1500 lat wcześniej. Ale Pan Jezus zawisł na drzewie: „Chrystus wyzwolił nas od przekleństwa

Prawa - gdy stał się dla nas przekleństwem, bo jest napisane: Przeklęty każdy, kto zawisł na drzewie” (Gal. 3:13EŚP).

„Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyścisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie” (5 Mojż. 21:23BT). Aby wykupić rodzaj ludzki z przekleństwa grzechu Pan Jezus sam musiał stać się przeklętym: „On Tego, który nie znał grzechu, za nas uczynił **grzechem**, abyśmy stali się w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor. 5:21EŚP).

Ale to nie krzyż, ale TEN, który na nim zawisł, odkupił rodzaj ludzki: „Nadstawiłem me plecy tym, którzy mnie bili, twarzą zwróciłem się do tych, co szarpali mą brodę. I nie chowałem mego oblicza przed tymi, co mnie obrażali i na mnie plułi” (Izaj. 50:6 BWP).

Przeciwieństwem światłości jest grzech

„Widzę jednak w sobie inne prawo, sprzeciwiające się prawu mego umysłu i zagarniające mnie w niewolę grzechu, który mieszka we mnie” (Rzym. 6:23 UBG). „Także wy byliście umarli z powodu waszych występków i grzechów, umarłych z powodu występków, przywrócił nas do życia z Chrystusem. Łaską jesteście zbawieni” (Ef. 2:1-5EŚP).

Bóg przez ofiarę Jezusa przybliżył grzesznika do siebie. Prawdą jest, że codziennie grzeszymy w myślach, słowach i uczynkach. Dlatego w Świątyni wisiała wielka kotara, która oddzielała miejsce święte od najświętszego. Gdyby ktoś wszedł poza zasłonę, od razu by zmarł – gdyż żaden grzech nie może się ostać w Bożej obecności.

Człowiek Jezus

Anioł zapowiedział Marii: „Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego” (Łuk. 1:32BW). Tenże Jezus

dobrowolnie „wyparł się samego siebie”. On, mając naturę Boga, nie uznał za stosowne korzystać ze swojej równości z Bogiem, lecz ogołocił siebie samego, przyjmując naturę sługi i stając się podobnym do ludzi. A z zewnętrznego wyglądu uznany za człowieka, uniżył siebie samego, stając się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu” (Filip. 2,5-8EŚP). „On to za swego życia na ziemi z głośnym wołaniem i łzami zanościł modły i błagania do Tego, który mógł Go ocalić od śmierci. I został wysłuchany, bo okazał uległość. Chociaż był Synem, z tego, co wycierpiał, doznał, czym jest posłuszeństwo” (Hebr. 5,7-8BP).

Jezus zawsze był przeciwko grzechowi i obłudzie. Za to został pojmany i ukrzyżowany. Ten bez skazy, czysty, prawy i sprawiedliwy Człowiek, umarł jak przestępca, ukarany za grzechy, których nigdy nie popełnił. Dlaczego? Przychodząc na ten świat miał tylko jeden cel – dobrowolnie ofiarować samego siebie.

Umarł jak Baranek Boży i stał się odkupieniem dla całej ludzkości. Poniósł karę za wszystkie nasze grzechy i umarł, sprawiedliwy za niesprawiedliwych. „Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć jego Syna, tym bardziej, będąc pojednani, będziemy ocaleni przez jego życie” (Rzym 5:10EŚP).

„Wtedy wszyscy go opuścili i uciekli”

(Mar. 14:50BW). Doświadczył rozłączenia z apostołami i z Bogiem, kiedy zawisł na krzyżu. „Okolo godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eli, Eli, lama sabachthani? To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemu mnie opuściłeś?” (Mar.15:34 UBG).

Dzięki tej ofierze, wszyscy, którzy w Niego uwierzą, otrzymają przebaczenie

swoich grzechów. „Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przyprowadzić do Boga; uśmiercony w ciełe, lecz ożywiony Duchem” (1 Piotra 3:18UBG). „Ale Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu się ukazać w widzialnej postaci” (Dzieje 10:40BP). Nie zmarłychwstał duchowo, ale wskrzeszony przez Ojca. „On bowiem tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abysmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5:21UBG). Fakt, że Jezus umarł na krzyżu Golgoty, jest absolutnie niezaprzeczalny. Jest jednym z najbardziej znaczących i przemawiających wydarzeń, jakie kiedykolwiek miało miejsce na ziemi. Jest to też część ludzkiej historii.

Przez moc, Pan Jezus „cierpiał w ciełe”, zapierał się własnej woli i nie poddał się w chwili pokuszenia. W ten sposób grzech został osądzony, „umartwił” go przez „ukrzyżowanie”. Choć był kuszony, nigdy nie zgrzeszył (Hebr. 2,18; 4,16). Gdy umierał, zawołał: „**Wykonało się!**”.

Kiedy zmarł, wtedy **zasłona** świątyni rozdarła się od góry do dołu na dwie części. Ziemia się zatrzęsła, a skały popękały” (Mat. 27:51EŚP). „Gdy jednak nawrócą się do Pana, zasłona zostanie zdjeta” (2 Kor. 3:16UBG). Dług został spleacony; **droga powrotna do Ojca**

została otwarta. „Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i darował mu imię, które jest ponad wszelkie imię; Aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią. I aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca” (Filip. 2:9-11UBG). Zwycięstwo Jezusa nad grzechem było również zwycięstwem nad śmiercią. Powstał w uwielbionym ciełe, On, „który przemienił znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip. 3:21BW).

Toteż pierwszy testament nie mógł być zapoczątkowany bez przelania krwi” (Hebr. 9:17,18EŚP). Dlatego te słowa nabrały mocy wraz z przelaniem niewinnej krwi Jezusa. Od tamtej chwili żyjemy w okresie łaski, gdzie możemy prosić jak Łotr o dopisanie nas do Księgi Żywota.

To wszystko stało się podczas siedemdziesiątego tygodnia z prorocтва Daniela 9:26:26,27a), które wypełnił Jezus podczas pierwszego przyjścia” (Hebr. 9:28 BW). „Słowo Boże nie jest związane” 2 Tym. 2:9 Nie dajmy się nikomu zwięść. Mamy tak wielu świadków Jego życia, śmierci i zmartwychwstania. Prawdopodobieństwo przypadkowego spełnienia każdego z tych prorocत्व wynosi. 10⁻²⁰⁰⁰.

Zniesienie ofiar

Te słowa napisał apostoł co najmniej 30 lat po śmierci Pana Jezusa. A przecież kresem Prawa jest Chrystus, dla usprawiedliwienia każdego, kto wierzy” (Rzym. 10:4BT). „Odłączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski” (Gal. 5:4,BW). „Wtedy rzekłem: Oto

przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, o Boże, jak napisano o mnie w zwoju księgi. Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów, i całopaleń, i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu; potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją. Znosi więc pierw-

sze, aby ustanowić drugie; mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hebr. 10:7-9 BW). „Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej, oczekując teraz, aż nieprzyjaciele jego położeni będą jako podnózek stóp jego” (Hebr. 10:12,13 BW). „A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom, i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. Potem wziął kielich i podziękował, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy; albowiem to jest *krwiew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów*.”

Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego” (Mat. 26:26-29. „Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł. Tym bardziej więc **teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu**. Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, tym bardziej, będąc pojednani, dostąpimy zbawienia przez życie jego. A nie tylko to, lecz chlubićmy się też w Bogu przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przez którego teraz dostąpiliśmy pojednania”

(Rzym 5:8-11BW). „Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (1 Jana 1:7BW). „I skończy się wszelka nieprawość. Opieczętowane będą wszystkie występki, odpokutowane wszystkie niegodziwości. Wprowadzona zostanie sprawiedliwość na zawsze” (Dan 9:24aBW). Tak jak królestwo Boże miało swój początek z chwilą przyjścia Jezusa Chrystusa. Tych których wtedy powołał wypełniając Jego Prawo już prawie dwa tysiące lat. (Łuk.17:21).

Kiedy przejdzie powtórnie oddzieli synów królestwa i nagrodzi ich (Mat. 13:36-43). W Milenium będą żyli też ludzie źli: „Ale w sprawiedliwości będzie sądził ubogich, a w prawości będzie rozstrzygał sprawy cichych na ziemi. Uderzy ziemię różgą swoich ust, a tchnieniem swoich warg zabije niegodziwego. Sprawiedliwość będzie pasem jego bioder, a prawda pasem jego lędźwi” (Iz. 11:4,5; Iz. 65:20UBG).

Ale tych co się zbuntują będzie jak piasek morski (Obj. 20:8). Dopiero z nastaniem Nowego Nieba i nowej ziemi, w pełni zostanie zniszczone zło (Obj. 21:1-5). I w pełni zapanuje Królestwo Boże w niebie jak i na ziemi.

Wiara w Pana Jezusa, daje życie wieczne

Niestety wielu nie wierzy, w to, że każdy kto uzna Jezusa za Pana, będzie zbawiony. Ci ludzie tym samym podważają Jego słowa: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto wierzy we mnie, ma żywot wieczny” (Jana 6:47BW).

Wraz z przyjściem Jezusa rozpoczęło się **Królestwo Boże**, a tym samym pojawili się jego synowie. „Wypełnił się czas i

przybliżyło się królestwo Boże” (Mar. 1:15 UBG). Kiedy Pan Jezus przyjdzie w chwale i w mocy z aniołami, oddzieli synów królestwa, którzy są na ziemi (Mat. 13:38BW). A zatem od prawie dwóch tysięcy lat na ziemi żyją i działają synowie królestwa. Dlatego Pan powiedział: „Dziś zbawienie stało się udziałem domu tego, ponieważ i on jest synem

Abrahamowym. Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło” (Łuk. 19:9,10BW). Łotr który wisiał obok Jezusa prosił Go: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy wejdiesz do Królestwa swego. I rzekł mu: Zaprawdę, powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju” (Łuk. 23:42,43 BW).

Niektórzy na powyższym wersecie wprowadzili teorię, że, Łotr w tym samym dniu poszedł do Raju. Ale Pan Jezus trzy dni później, zmartwychwstał (Dzieje 10:40). Wtedy spotkał Marię i powiedział do niej: „Nie zatrzymuj Mnie”, bo jeszcze nie wróciłem do Ojca. Sama zaś idź do moich braci i powiedz im, że Ja wstępuję do Ojca mego i waszego Ojca, Boga mego i waszego Boga” (Jana 20:17 BWP). Większość przekładów zamiast *nie zatrzymuj mnie*, tłumaczą nie dotykaj mnie. Ci, którzy szukają sprzeczności w Biblii, zaraz ten tekst podstawiają, aby ośmieszyć Biblię. Bo do Tomasza rzekł: „Daj tu palec swój i oglądaj ręce moje, i daj tu rękę swoją, i **włóż** w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz” (Jana 20:27 BW). Jedno słowo *nie zatrzymuj*, zmienia wiele.

„Udzieliwszy przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których wybrał, wzięty został w górę; im też po swojej męce objawił się jako żyjący i dał liczne tego dowody, ukazując się im przez czterdzieści dni i mówiąc o Królestwie Bożym” Poszedł do Ojca czterdziestego dnia” (Dzieje 1:2,3).

Pan Jezus dał słowo Łotrowi, że nadejdzie chwila w której go weźmie do siebie: „W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójde i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli”

(Jana 14:2,3BW). Tak samo naucza ap. Paweł: „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:23BW). Stanie się to „w jednej chwili w oka mgnieniu” (1 Kor. 15:51,52, BW).

Jedni drugich nie wyprzedzą (1 Tes. 4:15-17). Różne religie wymyśliły kij, w postaci wiecznych cierpień i marchewkę, którą nęcą nieznających Słowo. Ale to nie człowiek, ale Ojciec „dał mu władzę sądzenia, bo jest Synem Człowieczym” (Jana 5:27BW). „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor. 5:10BW).

Apostoł Paweł o duchowych zwodzicielach rzekł: „Słusznie Duch Święty powiedział waszym przodkom przez proroka Izajasza: Idź do tego ludu i powiedz mu: Będziecie przysłuchiwać się, ale nie nie zrozumiecie, będziecie się wpatrywać, ale nie zobaczycie. Serce tego ludu stało się bowiem gnuśne, ich uszy dotknęła głuchota, a oczy ślepotą, bo nie chcą widzieć ani słyszeć i nie chcą zrozumieć ani się nawrócić, żebym ich uzdrowił” (Dzieje 28:23-27ESP).

Mamy wiele przykładów biblijnych, które uczą nas, co musimy czynić aby uzyskać życie wieczne. Ani Abraham, ani Dawid, czy Łazarz nie wstąpili do nieba, co potwierdził sam Chrystus: „A nikt nie wstąpił do nieba, tylko Ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy, i jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Liczy się wiara w Pana Jezusa” (Jana 3:13-15BW). „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń

wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony. Kto wierzy w niego, nie będzie sądzony; kto zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w

imię jednorodzonego Syna Bożego” (Jan 3:16-18BW). „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim” (Jana 3:36BW; Jana 8:31,32).

Odpuśczenie grzechów

„I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezanim ciecie waszym, współ z nimi ożywił, odpuściwszy nam wszystkie grzechy. **Wymazał obciążający nas list dłużny**, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy do krzyża” (Kol. 2:13,14 BW).

Dzięki tej ofierze otrzymaliśmy możliwość pojednania się z Bogiem: „Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. I są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie” (Rzym 3:23,24BW).

„Teraz zaś wyzwoleni od grzechu, a oddani w służbę Bogu, macie pożytek w poświęceniu, a za cel żywot wieczny. Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rzym 6:22,23BW; Patrz 1 Jan 2:1,2)

„Lecz gdy on złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej. Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni” (Hebr. 10:12-14). Wprawdzie ludzkość w dalszym ciągu cierpi z powodu grzechu i śmierci, ale od chwili złożenia przez Niego ofiary, grzechy grzeszników zostały skreślone, a związane z nimi kary mogą być cofnięte” (Rzym 5:12,19, 20).

Trzecie wyrażenie: *Opieczętowane będą wszystkie występki, odpokutowane*

wszystkie niegodziwości, Biblia Warszawska te słowa oddała jaśniej: *przepięczętowany będzie grzech i zmazana wina*. Stąd niektórzy tłumacze oddają te słowa: *przebłagać, przebaczyć*, gdy podmiotem jest Bóg (Jer. 18:23; Ps. 65:4; 78:38).

Jaka więc jest różnica między ukrzyżowaniem i ofiarą Jezusa, a ofiarami i przebaczeniem w Starym Przymierzu? W jaki sposób śmierć Jezusa na krzyżu usuwa grzech w naszym ciecie skoro w dalszym ciągu jesteśmy kuszeni? To, że ludzie mogli otrzymać przebaczenie grzechów, nie było ostatecznym celem życia Jezusa i nie jest to też ostatecznym celem dla chrześcijanina.

Przebaczenie grzechów jest właściwie początkiem. Sam Jezus bardzo wyraźnie o tym mówi: „Jeśli kto chce pójść za mną, niechaj się zaprze samego siebie i bierze krzyż swój na siebie **codziennie**, i **naśladuje mnie**.” (Ew. Łukasza 9,23)

Jeśli podążamy za Jezusem, stajemy się Jego uczniami, a On posyła nam Ducha Świętego, abyśmy mieli tę samą moc, jaką On miał, by przezwyciężyć wszelki grzech. Cierpimy w ciecie, krzyżujemy ciało wraz z jego pożądliwościami, oraz umartwiamy „sprawy ciała” Duchem. Kiedy staniemy się „członkami Jego Ciała” będziemy Jego braćmi: „A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniemi” (Gal. 5,24BT).

„Skoro więc Chrystus cierpiał w ciele, wy również tą samą myślą się uzbrojcie, że kto poniósł mękę na ciele, zerwał z grzechem, aby resztę czasu w ciele przeżyć już nie dla [pełnienia] ludzkich żądz, ale woli Bożej. (I Piotra 4,1-2BT). „Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli” (Rzym 8,13BT).

„Ciało jest jednością, choć ma liczne części. Wszystkie części ciała, mimo że jest ich wiele, tworzą jedno ciało. Tak też jest z Chrystusem. W jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni, by stanowić jedno ciało: Żydzi i Grecy, niewolnicy i wolni. Wszyscy zostaliśmy też napełnieni jednym Duchem. Ciało nie składa się z jednej części, lecz z wielu” (I Kor.12,12-14BT).

„Zarówno bowiem uświęcający, jak i uświęceni, wszyscy wywodzą się z Jednego. Z tej to przyczyny nie wstydzi się nazwać ich swymi braćmi”. (Hebr 2:11EŚP). „Łaska i pokój niech się wam pomnożą przez poznanie Boga i Jezusa, naszego Pana; Jako że jego Boska moc

obdarzyła nas wszystkim, co potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał do chwały i cnoty. Przez to zostały nam dane bardzo wielkie i cenne obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami Boskiej natury, uniknąwszy zepsucia, które wskutek pożądliwości jest na świecie” (2 Piotra 1,2-4)UBG).

Śmierć Jezusa nie była końcem Jego przeogromnego dzieła miłości dla ludzi. Przez swoją śmierć pojednał z Bogiem ludzi, którzy w Niego *wierzą*, a przez swoje życie otworzył powrotną drogę do Ojca dla tych, którzy Go *naśladują*. Jezus, dzięki śmierci nad grzechem, odniósł triumf nad śmiercią.

„Ponieważ zaś dzieci są uczestnikami ciała i krwi, i on także stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła; I aby wyzwolić tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie podlegali niewoli” (Hebr. 2,14-15 UBG). Ofiarując swoje życie, dał nam życie. Oby Jego ofiara nie była daremna – oby mógł nazywać nas swoimi braćmi!

Bóg pieczętuje i potwierdza proroka

Mesjasz został zabity w 70 –tym tygodniu (w latach około 29-33 r. n.e.). Według kalendarza gregoriańskiego głosi się, że wydarzyło się to w roku 33.n.e. Jednak biorąc pod uwagę błąd jaki popełnił sekretarz papieża⁷ –i innych źródeł historycznych, mogło to się stać w latach od roku 26 do 33 n.e. Proroctwo podaje fakty, które wypełniły się w okresie 490 lat, od roku 455 do śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. Żydzi poprawnie

odczytywali pojawienia się wtedy Mesjasza. Tylko nie dopuszczenie myśli, że ich Mesjasz może zostać zabity (Iz. 53:8-10).

Izrael bez króla

Od 606 roku p.n.e. Izrael pozostał: „przez dłuższy czas bez króla i bez księcia, bez ofiary i bez posagu, bez efodu i bez terafów. Potem synowie Izraela się nawrócą i zaczną szukać Pana, swojego Boga, i Dawida, swojego króla, i w dniach ostatnich z bojaźnią zwrócą się do Pana i jego dobroci” (Oz. 3:4,5BM).

⁷ Patrz przypis 3 na stronie 19

W tych latach w Izraelu pojawiali się marionetkowi królowie, którzy byli pozbawieni władzy. Tak będzie do okresu wielkiego ucisku Wtedy Pan Jezus sprowadzi ich do Izraela pod różgą (Ezech. 20:34-38), do Paruzji Chrystusa i zmartwychwstania (1 Kor. 15:23). Wtedy wielu z synów Izraela, zaczną szukać swego Pana Boga, a także Dawida, króla swego. Z drżeniem biec będą wszyscy do Pana i do dóbr Jego, Kiedy dni ostatnie nadejdą” (Oz. 3:4,5BWP).

„Bo obietnice Boże, ile ich było, w nim znalazły swoje "Tak"; dlatego też przez niego mówimy "Amen" ku chwale Bożej. Tym zaś, który nas utwierdza wraz z wami w Chrystusie, który nas namaścił, jest Bóg, który też wycisnął na nas pieczęć i dał zadatek Ducha do serc naszych” (2 Kor. 1:20-22BW). Apostoł Paweł pyta: „Czy aż tak się potknęli, że całkiem upadli? żadną miarą! Ale przez ich przestępstwo zbawienie przypadło w udziale poganom, by ich pobudzić do współzawodnictwa” (Rzym. 11:11BT).

Nie rozumieli dwóch przyjść Jezusa

„Tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują” (Hebr. 9:28BT).

Istnieje bardzo bogaty materiał dowodowy wskazujący na to, że owe proroctwa zostały dokładnie wypełnione w życiu i ukrzyżowaniu, i zmartwychwstania Pana Jezusa Chrystusa. Mniej więcej w roku 700 p.n.e. prorok Micheasz podał nazwę wioski Betlejem jako miejsce urodzenia Mesjasza „A ty, Betlejem Efrata, tak małe wśród judzkich pokoleń! Lecz właśnie z ciebie wyjdzie Ten, który będzie panował nad całym Izraelem. Swymi początkami sięga bardzo zamierzchłych

czasów, do dni już dawno minionych.” (Mich. 5:1,2 BWP). Wnuk Abrahama Jakub prorokował na łożu śmierci z którego pokolenia jego synów przyjdzie Mesjasz: „Berła nikt **Judy nie pozbawi**, nikt nie zabierze łaski pasterskiej spod jego kolan, dopóki nie przyjdzie ten, do którego ona należy i któremu będą poddane w posłuszeństwie narody” (Rdz. 49:10BWP).

Choć wielokrotnie wdawało się, że proroctwa zawiodły, towarzyszy nam to zapewnienie: „Pan sam pójdzie przed tobą i będzie z tobą. Nie zawiedzie i nie opuści cię; nie bój się więc i nie trwóż się!” (5 Mojż. 31:8BW).

Ci, którzy ufają swemu Bogu, nigdy nie muszą się wstydzić, albo tłumaczyć. „Nie będą łaknąć ani pragnąć, nie dokuczy im gorący wiatr ni żar słoneczny, bo ten, który lituje się nad nimi, będzie ich prowadził i zawiedzie ich do krynicznych wód” (Izajasza 49:10BW). „Bóg jest doskonały w postępowaniu swoim, Słowo Pańskie spolegliwe. On jest tarczą dla wszystkich, którzy mu ufają” (2 Sam. 22:31BW).

„Droga Boża jest doskonała, Słowo Pańskie jest wypróbowane. Jest tarczą wszystkim, którzy w nim ufają” (Ps.18:31 BW). To co utracił Adam odzyskał i ubogacił Chrystus:

„Albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka śmierć zapanowała przez jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru usprawiedliwienia, królować będą w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa. A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi” (Rzym. 5:17,18 BW).

Ale zanim został uwielbiony musiał wiele wycierpieć. Jeden z dwunastu sprzedał go za tyle, ceną niewolnika (Zach. 11:12,13BW). „Wtedy rzekłem do nich: Jeżeli uznacie to za słuszne, dajcie mi należną zapłatę, a jeżeli nie, zaniechajcie! I odważyli mi jako zapłatę trzydzieści srebrników. Lecz Pan rzekł do mnie: Wrzuć je do skarbca, tę wysoką cenę, na jaką mnie oszacowali! Wtedy wziąłem trzydzieści srebrników i wrzuciłem je w świątyni do skarbca” Patrz Mat. 27:9,10).

„Lecz na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalemu wyleję ducha łaski i błagania. Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebudli, i będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka, i będą gorzko biadać nad nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym” (Zach. 12:10BW). „To bowiem stało się, aby się wypełniło Pismo: Kość

jego nie będzie złamana. A na innym miejscu mówi Pismo: Zobaczą, kogo przebudli” (Jan 19:36,37BW). „Oto psy otoczyły mnie, Osaczyła mnie gromada złoślików, Przebudli ręce i nogi moje. Mogę policzyć wszystkie kości moje... Oni przyglądają się, sycą się mym widokiem. Między siebie dzielą szaty moje I o suknię moją los rzucają” (Ps. 22:17-19BW).

Zarówno historycy jak i autorzy Nowego Testamentu potwierdzają wypełnienie tych prorocstw: Jezus z Nazaretu umarł na rzymskim krzyżu, a jego niezwykle szybka śmierć wyeliminowała konieczność normalnego łamania kości. Włócznia została wbita w jego bok aby sprawdzić, czy zmarł. Prawdopodobieństwo przypadkowego spełnienia = 1 do 10¹³.)

Wieczna sprawiedliwość

Opieczętowane będą wszystkie występki, odpokutowane wszystkie niegodziwości. Tylko w tym miejscu, w Biblii Hebrajskiej występuje to słowo: zakończyć nieprawość, które oznaczają: **zamknąć, zatrzymać, zabronić**. Nieprawość często w Biblii odnosi się do wykroczeń związanych z łamaniem prawa.

Zarówno poszczególni ludzie jak i narody, niszczą wzajemne relacje zarówno między sobą i Bogiem: „Ja jednak jestem pełen mocy Ducha PANA, sprawiedliwości i odwagi, by wykazać Jakubowi jego występki i Izraelowi jego grzech” (Mich 3:8 EŚP).

„Wysłuchaj mojej modlitwy; do Ciebie przyjdzie każdy śmiertelnik. Przytłaczają nas grzeszne czyny, lecz Ty je przebaczysz. Szczęśliwy, kogo wybierasz i przyjmujesz, by przebywał w Twoich

dziedzicach. Nasycimy się dobrami Twego domu, Twojej świątyni” (Ps. 65: 4,5 EŚP). „Po uwięzieniu i sądzie został zgładzony i ktoś by pomyślał o jego pokoleniu? - bo został wyrwany z krainy żyjących, za grzechy jego ludu na śmierć go ubito” (Iz. 53:8BP). „Potem Jezus, widząc, że już wszystko się wykonało, aby się wypełniło Pismo, powiedział: Pragnę. A stało tam naczynie pełne octu. Nasączono więc gąbkę octem, nałożono ją na hizop i podano mu do ust. A gdy Jezus skosztował octu, powiedział: Wykonało się. I schyliwszy głowę, oddał ducha” (Jan 19:28-30UBG).

Zapieczętowanie widzenia

Pozostaje nam jeszcze jedna fraza: zapieczętowanie widzenia i prorocтва (BG) lub potwierdzenie się proroka i widzenia

(BW). I znów mamy nieodparte skojarzenie z osobą Jezusa. Sam Chrystus przyszedł po to, aby wypełnić Zakon dany Mojżeszowi. Od chwili przyjścia Jezusa na świat, wszystko co się wydarza w związku z Jego osobą, dzieje się tak, aby spełniały się zapowiedzi proroków: „Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić” (Mat. 5:17). „A to wszystko się stało, aby się spełniło słowo Pańskie, wypowiedziane przez proroka” (Mat. 1:22BW).

„Z Egiptu wezwałem syna mego. (...) A przyszedłszy tam, zamieszkał w mieście zwanym Nazaret, aby się spełniło, co powiedziano przez proroków, iż Nazarejczykiem nazwany będzie” (Mat. 2:15,23 BW). (Patrz Mat.12:15-21; 21:4-5; 26:54-56; 27:9,10 por. Łuk 24:27). „Bo ilekolek jest obietnic Bożych, za jego sprawą stały się "Tak". Dlatego też przez niego mówi się Bogu "Amen" (2 Kor 1:20PNŚ).

To co najświętsze będzie namaszczone Oczywiście namaszczone to zapowiadany Mesjasz. Jerozolima miała przeżyć coś więcej jak tylko odbudowanie wszystkiego co zniszczyli Babilończycy. W pierwszej połowie pierwszego wieku n.e. do Jerozolimy na osłęciu wjechał król Jezus Chrystus. To dzięki niemu grzech został usunięty i grzesznicy mogą być usprawiedliwieni. W połowie 70-tego tygodnia Pan Jezus złożył ofiarę ze swojego ciała jako doskonałego Baranka, tym samym zniósł potrzebę składania ofiar pokarmowych i krwawych i ustanowił **nowe przymierze** podczas ostatniej wieczerzy.

„A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom, i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. Potem wziął kielich i podziękował, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy;

albowiem to jest krew moja **nowego przymierza**, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” (Mat 26:26-28BW). Na Golgocie Chrystus odkupił rodzaj ludzki od grzechu i śmierci. To w Nim, za pośrednictwem Ewangelii, objawiona jest wszystkim ludziom ta sprawiedliwość, jak to napisał apostoł: „Ale wy dzięki niemu jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem” (1Kor 1,30BW).

Jakże pokrzepiające musiały być słowa archaniola Gabriela dla sędziwego już proroka Daniela. Przed chwilą modlił się o darowanie grzechu narodowi wybranemu, a teraz usłyszał coś więcej, że w 70-tym tygodniu, nie tylko będzie darowany grzech Izraelowi, ale wszystkim tym którzy uwierzą w Chrystusa.

Święte świętych,

to z hebr. stopień najwyższy, oznaczający „tego który został namaszczone” tzn. uczyniony Mesjaszem, Chrystusem: „I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, co się narodzi, **będzie święte** i będzie nazwane Synem Bożym” (Łuk 1:35BW).

Nie został On namaszczoney olejem tak, jak kapłani w Izraelu, ale: „Bóg namaścił Go Duchem Świętym i mocą Jezusa z Nazaretu, który chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opianowanych przez diabła, bo Bóg był z nim. A my jesteśmy świadkami tego wszystkiego, co czynił w ziemi judzkiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie” (Dzieje 10:38,39; 3:14UBG).

„A po sześćdziesięciu dziewięciu tygodniach Pomazaniec zostanie zabity i nie będzie go; lud księcia, który wkroczy, zniszczy miasto i świątynię, potem na-

dejdzie jego koniec w powodzi i aż do końca będzie wojna i postanowione spustoszenie” (Dan 9:26 BW). Apostoł Paweł wyznał, że: „Nie wstydę się bowiem ewangelii Chrystusa, ponieważ jest ona mocą Boga ku zbawieniu dla każdego, kto uwierzy, najpierw Żyda, potem i Greka. W niej bowiem objawia się sprawiedliwość Boga z wiary w wiarę, jak jest napisane: Sprawiedliwy będzie żył z wiary” (Rzym. 1:16,17UBG).

„I są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, którego Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów, dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa. A zostają uspra-

wiedliwieni darmo, z jego łaski, przez odkupienie, które jest w Jezusie Chrystusie. Jego to Bóg ustanowił prześlaniem przez wiarę w jego krew, aby okazać swoją sprawiedliwość przez odpuszczenie, w swojej cierpliwości, przedtem popełnionych grzechów; Aby okazać swoją sprawiedliwość w obecnym czasie po to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, kto wierzy w Jezusa” (Rzym 3:24-26UBG).

„I odnowcie się w duchu umysłu waszego, a obleczcie się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i świętości prawdy” (Ef. 4: 23,24 BW). „Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, i nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem - łaską zbawieni jesteście - i wraz z nim wzbudził, i wraz z nim posadził w okręgach niebieskich w Chrystusie Jezusie” (Ef. 2:4-6BW).

Potwierdzenie widzenia proroka

„Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał. (...) Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co rozkażę. Jeśli ktoś nie będzie słuchać moich słów, które on wypowie w moim imieniu, Ja od niego zażadam zdania sprawy” (5 Mojż 18:15-19 BT).

„Jezus też jako prorok: „odpowiedział: Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mat. 15:24 BT). „Toteż starali się Go pochwycić, lecz bali się tłumów, ponieważ miały Go za proroka” (Mat. 21:46BT). Pan Jezus też był prorokiem, potwierdził to apostoł Piotr: „Powiedział przeciw Mojżesz:

„Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg nasz, spośród braci waszych. Słuchajcie Go we wszystkim, co wam powie. A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu. Dla was w pierwszym rządzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów” (Dzieje 3:22-24BT).

„Natomiast Chrystus, arcykapłan dóbr obecnych, wszedł raz na zawsze do miejsca poświęconego Bogu przez lepszy, doskonalszy namiot, nie sporządzony ręką, to znaczy nie należący do świata doczesnych stworzeń. Wszedł z własną krwią, a nie z krwią kozłat i cieląt, i osiągnął wieczne odkupienie” (Hebr. 9:11,12 BP).

To co najświętsze zostało namaszczone

Oczywiście namaszczone to zapowiadany Mesjasz. Jerozolima miała przeżyć coś więcej jak tylko odbudowanie wszystkiego co zniszczyli Babilończycy. Około 30 roku n.e. do Jerozolimy na ośleciu wjechał król Jezus Chrystus. To dzięki niemu grzech został usunięty i grzesznicy mogą być usprawiedliwieni.

W połowie 70-tego tygodnia Pan Jezus złożył ofiarę ze swojego ciała jako doskonałego Baranka, tym samym zniósł potrzebę składania ofiar pokarmowych i krwawych i ustanowił *nowe przymierze* podczas ostatniej wieczerzy. (Mat 26:26-28 BW).

Na Golgocie Chrystus odkupił rodzaj ludzki od grzechu i śmierci. To w Nim, za pośrednictwem Ewangelii objawiona została wszystkim ludziom ta sprawiedliwość jak to napisał apostoł: „Ale wy dzięki niemu jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem” (1Kor 1:30BW).

Daniel modlił się o darowanie grzechu narodowi wybranemu, i zaraz po modlitwie usłyszał coś więcej. Że w 70-tym tygodniu, nie tylko będzie darowany grzech Izraelowi, ale wszystkim którzy uwierzą w Chrystusa. Wprowadzona zostanie sprawiedliwość na zawsze.

Trzy kolejne wyrażenia odnoszą się do dóbr, które zostaną wprowadzone przez Boga:

— *wieczna sprawiedliwość*

— *wizja proroka*

— *święte, świętych*

Izajasz te słowa cytuje jako nadejścia ostatecznego zbawienia. „**Izrael zostanie zbawiony** przez Pana zbawieniem wiecznym. Nie doznacie zawstydzenia ni hań-

by po wszystkie wieki” (Izaj 45:17BT). Izrael zostanie zbawiony: „Słuchajcie Mnie, wy, którzy tracicie odwagę, którym daleko do sprawiedliwości. Zbliżyłem moją sprawiedliwość: już jest niedaleko, nie opóźni się moje zbawienie. Złożę w Syjonie zbawienie dla Izraela, mojej ozdoby” (Izaj. 46:12,13BT).

Bóg zapowiedział, że zbawienie będzie trwało wiecznie, a Boża sprawiedliwość nie będzie miała końca. „Bo robak stoczy ich jak odzież, i mole zgryzą ich jak wełnę; moja zaś sprawiedliwość przetrwa na wieki i zbawienie moje z pokolenia w pokolenie” (Izaj 51:8BT).

Wieczna sprawiedliwość o której mowa w Dan 9:24 odnosi się w sensie ogólnym do przywrócenia przez Boga ładu i porządku w świecie, który został zachwiany przez działanie zła. W tym znaczeniu *wieczna sprawiedliwość* może być postrzegana jako synonim zbawienia, którego sprawcą jest Bóg.

Nie został On namaszczonej olejem tak jak kapłani w Izraelu: Łukasz zapisał: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Ponieważ Bóg był z Nim, przeszedł On [przez życie] dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod mocą diabła (Dzieje 10:38BW). Patrz Dzieje 3:14BW).

Sam Chrystus przyszedł nie po to aby rozwiązać lecz wypełnić Zakon dany Mojżeszowi. Od chwili przyjścia Jezusa na świat, wszystko co się wydarza w związku z Jego osobą, dzieje się tak, aby spełniały się wszystkie zapowiedzi proroków: „A to wszystko się stało, aby się spełniło słowo Pańskie, wypowiedziane przez proroka” (Mat. 1:22BW).

Podsumowanie

Jeden mówca, pod koniec swego wystąpienia, powiedział bardzo ważne zdanie. Sprawdzajcie to wszystko w swoich Bibliach. Jeśli tego nie znajdziecie co, mówię, odrzućcie to. Z uwagą wysłuchałem dziesiątki kaznodziejów w tym temacie.

Wszyscy mieli tę samą matrycę. Używali innych słów, ale mapę mieli taką samą. Jeden młody brat, (nie znam go) w swym wywodzie, kiedy był niepewny - mówił tak myślę. Nie używał lekko wypowiadanych słów. W jego głosie było czuć i słyszeć bojaźń Bożą. Nie chodziło mu o jego „ja”, ale o poprawną wykładnię Bożego Słowa.

Z pewnością takich braci jest więcej, ale większość pogubiła się. Na jednym spotkaniu zabrał głos inny brat, który powiedział, że nie zgadza się z tą interpretacją. Że nieuprawnione jest przerzucanie ostatniego tygodnia z Daniela z pierwszego wieku do wielkiego ucisku. Szkoda, że nie inni nie trwali w Słowie, bo Duch Boży pokierowałby tym zgromadzeniem. (Jan 16:13).

Inny mówca ubolewał nad tym, że tak mało wierzących zna to proroctwo. Nie dziw się, skoro jest około 6000 różnych opracowań. A wielu z nich nawet sobie zaprzecza. A Bóg na każde pytanie ma tylko jedną odpowiedź. Zamilknijmy, aby usłyszeć głos Boga.

To nie jest oznaką słabości, ale bojaźni Bożej. Słuchając wielu, cisnęły mi się te słowa „Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy, niech czyni to z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen. (1 Piotra 4:11 BW). Osobiście nie znam odpowiedzi na wiele pytań z Biblii. Często podczas

dyskusji padają pytania, na które nie znamy odpowiedzi. Zachęcam siebie i innych, abyśmy szukali odpowiedzi u źródła. Trudność poprawnego odczytania (Daniela 9:24-27), bierze się stąd, że odrzucono wypełnienie się tego proroctwa w pierwszym wieku, wraz z przyjściem Pana Jezusa. O tym czytamy w całym Nowym Testamencie, który jest najprawdźwyszym komentarzem do zapowiedzianych wcześniej proroctw.

Gdybym nie spędził nad tym tekstem wiele godzin, popłynął bym z innymi. Przyszli tam ludzie z wieloma pytaniami, ale wyszli bez odpowiedzi. Wielu nie interesuje się wnioskami. Ja już je przeobrabiałem. Interesują mnie i myślę, że nie tylko, konkretne wersety w tym temacie.

Sporo mówców aby przepchnąć swoją tezę mieszała wersety z pierwszego i drugiego przyjścia Pana Jezusa. To, co się wypełniło, jest historią zapisaną w NT. Omówienie tego tematu tak, jak go zapisała Biblia zajęłoby góra pół godziny, poparte konkretnymi wersetami.

Chętnie bym zacytował niektórych, ale oni na ten sam temat mają, kilka różnych odpowiedzi. Pan Jezus powiedział: „Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; czas bowiem jest bliski” (Obj. 1:3 BW).

Aby zrozumieć Słowo, można nie umieć czytać, ale musimy słuchać i sprawdzać w Biblii. Unikać swoich komentarzy (Koh. 5:1). Przez prawie dwa tysiące lat, prosty lud Boży nie miał kilkanaście przekładów Biblii z komentarzami. Ale miał mocną wiarę w Słowo Boże.

Po pierwsze proroctwo

w całości wydarzyło się za życia Pana Jezusa kiedy był na ziemi. „Tak i Chry-

stus, raz ofiarowany, aby **złagodzić grzechy wielu**” (Hebr. 9:28BW). Pan Jezus naprawdę przyszedł, aby zbawić grzechy wielu. „Apostoł używa tu czasu przeszłego dokonanego. To Słowo obowiązuje od prawie 2000 lat.

„I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezonym ciecie waszym, współ z nim ożywił, odpuściwszy nam wszystkie grzechy; **wymazał obciążający nas list dłużny**, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża” (Kol. 2:13,14 BW). Wierzysz w to?

Drugi raz ukazuje się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28BW). W całym Objawieniu nie ma ani jednego miejsca, aby Pan Jezus rozpoczął wielki ucisk, ale go zakończy po 3,5 roku.

Pan Jezus ruszy dopiero na końcu wielkiego ucisku. „I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział, nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sądzi i sprawiedliwie walczy. Oczy zaś jego jak płomień ognia, a na głowie jego liczne diademy. Imię swoje miał wypisane, lecz nie znał go nikt, tylko on sam. A przyodziany był w szatę zmoczoną we krwi, imię zaś jego brzmi: Słowo Boże. I szły za nim wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior. A z ust jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził laską żelazną, On sam też tłoczy kadełko wina zapalczego gniewu Boga, Wszechmogącego” (Obj. 19:11-15BW).

Wyznawcy tego ruchu bardzo bronią Żydów. Żaden odrodzony człowiek nie widzi w tym narodzie wroga, tym bardziej, że Słowo Boże wyraźnie nas o tym uczy. Apostoł Paweł pod natchnieniem napisał, że Pan Jezus „zburzył w cie-

swym stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni. Nie ma już Greka, ani Żyda. „Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Chrystusie Jezusie bliscy przez krew Chrystusową. Albowiem On jest pokojem naszym, On sprawił, że **z dwojga jedność powstała, i zburzył** w ciecie swoim stojącą pośrodku **przegrodę z muru nieprzyjaźni**, Zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka i pojednać obydwóch z Bogiem w jednym ciecie przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaźń; i przyszedłszy, zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy są blisko” (Ef. 2:13-17BW).

Czy Żydzi będą zbawieni?

„A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przysłała na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą, i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisało: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba.

A to będzie przymierze moje z nimi, gdy złagdę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże”. 11:25-29BW).

„Albowiem tak mówi Pan: Nie braknie Dawidowi takiego, kto by zasiadł na tronie domu izraelskiego” (Jer. 33:17; Jest nim Pan Jezus (Obj. 20:4). Prorok Ezechieli zapowiada, co czeka Izrael podczas wielkiego ucisku:

„I wyprowadzę was spośród narodów i zgromadzę was z ziem, do których zostaliście rozproszeni, potężną ręką, wyciągniętym ramieniem i w wylanej zapalcząwość; Zaprowadzę was na pustynię

tych narodów i tam będę was sędzić twarzą w twarz. Jak sądziłem waszych ojców na pustyni ziemi Egiptu, tak was będę sędzić, mówi Pan BÓG; I oddzielę od was buntowników i tych, którzy grzeszą przeciwko mnie. Wyprowadzę ich z ziemi, gdzie przebywają, lecz do ziemi Izraela nie wejdą. I poznacie, że ja jestem PANEM.” (Ezech. 20:34-37 BUG)⁸.

Podczas powtórnego przyjścia Pana Jezusa, będą dwie grupy Żydów. O tych, co będą razem z Chrystusem czytamy: „Wszyscy oni **poumierali w wierze**, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają. I gdyby mieli na myśli tę, z której wyszli, byłiby mieli sposobność, aby do niej powrócić; lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miasto” (Hebr. 11:13-16BW).

Druga grupa uwierzy dopiero: „Gdy ujrzy Go na niebiosach i powie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim” (Mat. 23:39BW). Ale to już będzie po pierwszym zmartwychwstaniu. Dlatego zgodnie z prorocstwami, spędzą Milenium na ziemi. Nie będzie ich wielu, jak pisze prorok Izajasz: „Ludzi będzie się spotykać rzadziej niż najszczersze złoto a zwykłych śmiertelników nie tak jak złoto z Ofir” (Iz. 13:12BWP).

Niestety większość Milenium nie zbliży do Boga, jak: „A gdy się dopełni tysiąc lat, wypuszczony zostanie szatan z więzienia swego i wyjdzie, by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi,

Goga i Magoga, i zgromadzić je do boju; a liczba ich jak piasek morski” (Obj. 20:7,8 BW).

Ohyda spustoszenia

Pan Jezus powołując się na Daniela 9:27, powiedział: „Gdy więc ujrzycie "ohydę spustoszenia", o której mówi prorok Daniel, zalegającą miejsce święte - kto czyta, niech rozumie” (Mat. 24:15-22BWP).

Kim była ta ohyda spustoszenia?

Łukasz pisze o tym samym co Mateusz, i uzupełnia go: „Gdy będziecie widzieli, jak Jerozolima jest otaczana przez wojsko, to wiedźcie, że bliskie jest już jej zniszczenie” (Łuk. 21:20BW). Dla Żydów ohydą były wojska rzymskie, które wdarły się do miasta świętego Jerozolimy i Świątyni w 70 roku n.e.

Pan Jezus podaje jeszcze inne szczegóły mówiące o tym samym okresie. „Jezus wyszedł ze świątyni. Dołączyli do Niego uczniowie i zwrócili Jego uwagę na zabudowania świątyni. A On powiedział: "Widzicie to wszystko? Zapewniam was: Nie pozostanie tu kamień na kamieniu. Wszystko legnie w gruzach!.” (Mat. 24:1,2 BW).

W 70 roku Jerozolima została doszczętnie spalona. Według Józefa Flawiusza zginęło wtedy 1.100.000 Żydów. Wielki ucisk dotknie nie tylko Żydów, ale wszystkich mieszkańców ziemi, w tym chrześcijan: „Pozwolono jej również prowadzić walkę ze świętymi i pokonać ich oraz dano jej władzę nad każdym plemieniem, ludem, językiem i narodem” (Mat. 24:22EŚP).

Wierni podczas ucisku będą tu na ziemi, jak zapowiada prorok Daniel: Antychryst: „Będzie bluźnił przeciw Najwyższemu i będzie prześladował świętych Najwyższego. Będzie usiłował zmienić dni świąt i Prawo. Zostaną wydani w jego ręce do czasu, czasów i połowy czasu. Zasiądzie

⁸ <https://youtu.be/Pj-6XFbbses> Zobacz protestujących Rabinów i ich uczniów, którzy nie uznają obecny Izrael jako Państwo

sąd i odbierze mu władzę. Zostanie on zniszczony i zatracony zupełnie. Jego królowanie i władzę oraz wszystkie królestwa pod całym niebem otrzyma lud świętych Najwyższego. Królowanie Najwyższego jest wieczne. Wszystkie potęgi będą Go czciły i będą Mu posłuszne” (Dan. 7:25-27EŚP).

To samo zapowiada Pan Jezus przez apostoła Jana: „Pozwolono jej [bestii] **również prowadzić walkę ze świętymi** i pokonać ich oraz dano jej władzę nad każdym plemieniem, ludem, językiem i narodem. Pokłonia się jej ci wszyscy mieszkańcy ziemi, których imię od początku świata nie zostało zapisane w księdze życia zabitego Baranka. Kto ma uszy, niech słucha. Jeśli ktoś jest **przeznaczony do niewoli**, niech idzie do niewoli. **Jeśli ktoś ma być zabity mieczem**, niech ginie od miecza. Tu okazuje się wytrwałość i wiara świętych” (Obj. 13:7-10 EŚP).

Niektóre środowiska wycwaniły się i kiedy w Biblii trafiają na słowo *święty*, który będzie nagrodzony, odnoszą to do chrześcijaństwa. Jeśli będzie prześladowany lub zabity, odnoszą to do Żydów.

Bóg świętych ma we wszystkich narodach. Apostoł Paweł słowa z (2 Tes. 2:3-8). Zacerpnął z Daniela 11:32-45. Ten prześladowca z Daniela 11:36 i 2 Tes. 2:2-4 będą robić co będą chcieli w wyznaczonym przez Boga czasie (Obj. 13:5). „Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwiej, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia, przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci, a nawet zasiądzie w świątyni Bożej, podając się za Boga” Nie wiem dlaczego niektórzy, tak bardzo oczekują na świątynię w której

zamieszka antychryst w wyznaczonym przez Boga dniu. Pan Jezus nie mówi o roku, miesiącu, ale dniach, które poprzedzają jego przyjście. Jednak o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec. Albowiem jak było za dni Noego, takie będzie przyjście Syna Człowieczego” (Mat. 24:36,37 BW).

Nie mamy podanej daty i dnia, ale Paweł napisał: „A o czasach i porach, bracia, nie ma potrzeby do was pisać. Sami bowiem dokładnie wiecie, iż dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy. Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagle zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną” (1 Tes. 5:1-3 BW).

„Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej? Nadszedł bowiem już **czas sądu przede wszystkim nad ludem Bożym**. Jeżeli tedy sąd ów rozpoczyna się od nas, to jakże zakończy się on dla tych, którzy przeciwstawiają się Ewangelii Bożej? Jeżeli nawet sprawiedliwy z trudnością dojdzie do zbawienia, to jakież los spotka bezbożnego i grzesznika? (1 Piotra 4:17,18BWP). Umacniajmy swoją wiarę, nie opowiadkami ale nauczaniem Pana Jezusa i apostołów. Do ich słów nie jest potrzebny żaden komentarz.

BW – Biblia Warszawska –
BT – Biblia Tysiąclecie
BP – Biblia Poznańska
UBG –Uwspółcześniona B Gdańska
BG – Biblia Gdańska
BG – Biblia Gdańska
BWP – Biblia Warszawska Praska
BM – Biblia Mejsjańska
BPK – Biblia pierwszego Kościoła
BJ – Biblia Jerozolimską

Wykładnia 70 tygodni lat

Aby uchwycić czas i wydarzenia, zaznaczyłem je kolorami:
Czerwony - zburzenie
Niebieski - misja Jezusa
Zielony - odbudowa Jerozolimy i Świątyni

Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono nad twoim ludem i twoim świętym miastem na zakończenie przestępstwa, na zgładzenie grzechów i na przebłaganie za nieprawość, na wprowadzenie wiecznej sprawiedliwości, na opieczętowanie widzenia i prorocтва oraz na namaszczenie Najświętszego.

(25) Dlatego wiedz i zrozum, że od wyjścia nakazu o przywróceniu i odbudowaniu Jerozolimy aż do Księcia Mesjasza będzie siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie. Zostaną odbudowane ulica i mur, ale w czasach trudnych.

(26) A po tych sześćdziesięciu dwóch tygodniach zostanie zabity Mesjasz, lecz nie za siebie. A lud księcia, który przyjdzie, zniszczy miasto i świątynię i jego koniec nastąpi wśród powodzi; i do końca wojny są postanowione i spustoszenia.

(27) Utrwali przymierze z wieloma przez jeden tydzień. A w połowie tego tygodnia sprawi, że ustanie ofiara spalana i ofiara z pokarmów, a przez mnóstwo obrzydliwości uczyni spustoszenie aż do końca, i wyleje się to, co postanowione, na tego, który ma być spustoszony.

(27) *Z wieloma zawrze on przymierze, na czas jednego tygodnia; po upływie zaś połowy tygodnia zniesie ofiary z pokarmów i ofiary krwawe. Na jednym zaś skrzydle Świątyni będzie [obraz] ohydnej brzydoty. I tak będzie do końca, do czasu, który jest na spustoszenie*" (Dan. 9:24-27 UBG).

Daniel mógł w tym czasie mieć około 86 lat. Razem z nim wtedy żyli i byli czynnie zaangażowani w wypełnianiu tego prorocтва, dwaj wielcy budowniczości. Ezdrasz był odpowiedzialny za odbudowę świątyni. Natomiast Nehemiasz był odpowiedzialny za odbudowę murów i fosy. Prorocy: Zachariasz, Aggeusz, Malachiasz, wspierali lud Słowem, zachętą, napomnieniem. Nie wiemy, czy Daniel otrzymał to słowo w takiej kolejności, jak je zapisał.

Jednak wiemy z Księgi Ezdrasza, że kolejność realizacji była inna. Ponieważ rozpoczęto wykonywanie prorocтва *od odbudowy Jerozolimy i Świątyni*, i to zapisano w kronikach budowlanych.

Wszystkie informacje w tym temacie zostały zapisane w Biblii w Księgach nazwanych od ich imion. Aby uchwycić czas w którym wypełniło się to słowa zaznaczyłem je kolorami:

Księga Daniela służy nam jako niepodważalny dokument. Natomiast pozostałe Księgi rysują chronologiczne wypełnienie się tych zapowiedzi anioła.

Potem w kolejności zajmujemy się 490 letnim okresem, którego nie doczekali prorocy ponieważ wcześniej zmarli.

Pragniemy mówić tylko to, co zapowiedzieli prorocy. Każdy komentarz ludzki jest nieudolnym spojrzeniem na dany temat i jak zawsze zweryfikowany jest przez czas i Boga.

„Bo jak deszcz czy śnieg spada z niebios i już tam nie wraca, (...) tak jest i z moim słowem, które z ust moich pochodzi: nie wraca do mnie bez skutku, ale wypełnia mą wolę i wykonuje to, z czym je posłałem” - (Iz 55:10BP).

Spis treści

Pismo nie może być naruszone (Jan 10:35)...	2
Odpowiedź Boga, na modlitwę Daniela	5
Historia Babilonu	7
Upadek Babilonu	8
Siedem tygodni = 49 lat.....	10
Sześćdziesiąt dziewięć tygodni lat.....	15
Zapowiedzenie siedemdziesiątego tygodnia 18	
Wyjście Jezusa na arenę świata Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.	
W połowie tygodnia	21
Pomazaniec został zabity	22
Zniesienie ofiar	25
Wiara w Pana Jezusa, daje życie wieczne ...	26
Odpuszczenie grzechów	28
Bóg pieczętuje, potwierdza proroka	29
Wieczna sprawiedliwość	31
Potwierdzenie widzenia proroka.....	33
To co najświętsze będzie namaszczone	34
Podsumowanie.....	35
Wykładnia 70 tygodni lat w kolorze.....	38

Witam. Jak widzę mamy jednego Pana Jezusa Chrystusa dlatego nie panujmy, jeden nad drugim, ale pamiętajmy, że „braćmi jesteśmy”. Widzę, że Duch Boży dotyka twego serca i umysłu. Nie zadreżczaj się ludzkim gadaniem. Przyjąłem zasadę, skoro Pan Jezus i apostołowie zawsze mówią: napisane! Jeśli ktoś mnie

o czymś przekonuje, to zawsze proszę o podanie tekstu biblijnego wprost. Nie interesują mnie wnioski, lub logika rozmówcy. Ja, kiedy wyjadę do różnych czytelników, to w tygodniu musiałby co najmniej kilka razy zmienić to, o czym wcześniej na podstawie Pisma przekonywałem innych. Nie ma dla mnie problemu skorygować swego poglądu na dany temat, gdy mi ktoś to wyłoży zgodnie z Biblią. Nie tylko świadkowie płaczą pewne nauki. Cieszę się, że odpowiedzi nie szukasz u mnie, ani u żadnego człowieka, ale w Biblii.

Oberwało mi się nieraz i jeszcze oberwę, ale nie potrafię powiedzieć komuś coś o czym nie jestem przekonany. Nie po to opuszczaliśmy organizację, aby teraz bezkrytycznie zgadzać się z każdym nurtem. Słowo cały czas są aktualne:

„Wam bowiem z łaski dane jest to dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć” (Filip. 1:29BT). „To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny” (1 Jana 5:13BW).

Pozdrawiam. Tadeusz

Wydawca: Fundacja Słowo Nadziei 81-202 Gdynia ul. Działowskiego 1

Aktualny Adres naszej strony w Internecie

www.sn.org.pl. **Redakcja@sn.org.pl**

KONTO: PKO BP II O/w Gdyni 91 1020 1853 0000 9702 0068 1247

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji nadesłanych tekstów.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Za zgodą Fundacji można SN drukować w całości

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

ISSN 1425-3232